

# Manifestacja jedności działania młodzieży

Złot ZMS w Gnieźnie

Już wczesnym, niedzielnym rankiem zapełniły się ulice przastarego Gniezna tysiącami młodzieży. Przybyła ona ze wszystkich zakątków województwa, by wziąć udział w pierwszym, wielkopolskim zlocie ZMS. Rozbrzmiały gwarem i radością młodości mury pierwszej stolicy naszego państwa.

Uroczystości rozpoczął wielki przemarsz uczestników ulicami. Szły brygady pracy socjalistycznej, chłopcy i dziewczęta, robotnicy i uczniowie spod znaku: ZMS, ZMW, Kół młodzieży wojskowej i ZHP. Ten przemarsz najlepiej obrazował jedność idei i działania całej młodzieży polskiej. Szczelnie wypełniły się kamienice na trasie pochodu. Gorąco pozdrawiało społeczeństwo Gniezna maszerującą młodzież. Z trybuny młodych witali: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Szydłak, delegacja Komitetu Wojewódzkiego KPZR z Charkowa z przewodniczącym, Gregorijem Waszczenko na czele, przedstawiciele instancji partyjnych, władz powiatu i miasta Gniezna, działacze młodzieżowi ZMS i ZMW.

Po pochodzie, na Placu im. 21 Stycznia rozpoczął się wiec młodzieżowy. Po powitaniu ze branych przez sekretarza KW ZMS w Poznaniu — Zbigniewa Woźniaka, do młodzieży przemówił I sekretarz KW — Jan Szydłak.

Zaznaczył on, że zlot odbywa się w mieście, które odegrało poważną rolę w historii naszego kraju. Te historie warto znać tym bardziej, że w naszej pokojowej pracy chcą nam przeszkadzać siły imperializmu zachodniomocarskiego, które, wzorem hitlerowców, próbują podważyć nasze prawa do Ziemi Piastowskich. Tylko tym razem się przeliczą. Należy do wielkiej rodziny narodów socjalizmu i pokoju.

„Wy będziecie w tym szeregu, który przyniesie światu pokój. Warto żyć w takich czasach. Warto się dla nich trudzić” — powiedział mówca — zwracając się do młodzieży.

O osiągnięciach Związku Młodzieży Socjalistycznej mówił sekretarz KC ZMS — Tadeusz Rudolf. Na zakończenie uczestnicy zlotu uchwalili tekst rezolucji, w której czytamy m. in.:

„Przybyliśmy do Gniezna, aby wyrazić uczucie naszej dumy, z faktu, że wszystko co naród nasz uczynił w ciągu 16 lat istnienia władzy ludowej, powstało dzięki

pracy jego rąk i umysłów, mądrości jego przywódców i pomocy serdecznych przyjaciół”.

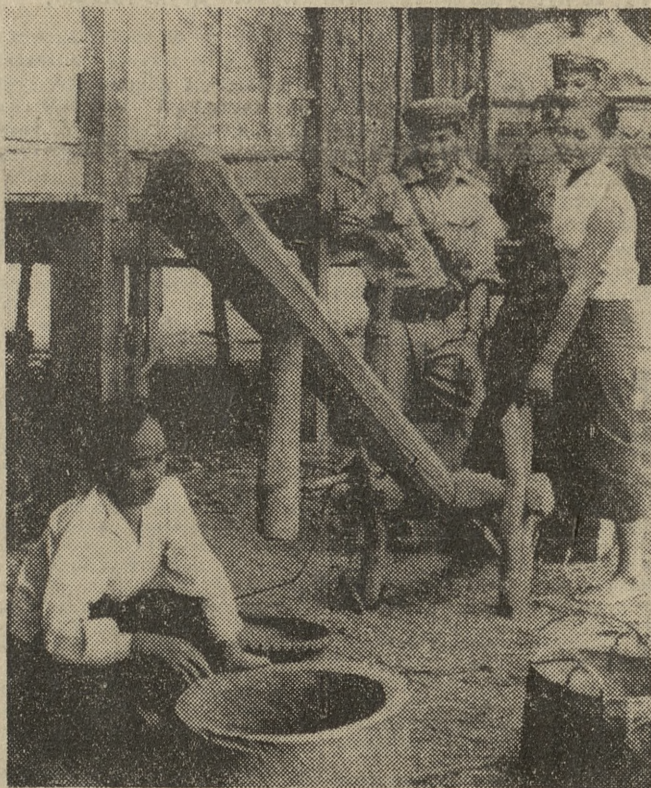
Po południu młodzież wspólnie ze społeczeństwem bawiła się na zakładach. Dwudniowy zlot ZMS-u na długo pozostanie w pamięci uczestników. (jk)

## Pismo N. Chruszczowa i L. Breżniewa do przywódców NRD

Nikita Chruszczow i Leonid Breżniew w liście do przywódców NRD ponownie podkreślili, że dawno już dojrzała sprawa zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Związek Radziecki wraz z innymi państwami pokojowymi uczyni wszystko, aby traktat został podpisany w końcu tego roku.

Jest to odpowiedź na pismo przesłane przez przywódców NRD z okazji 20 rocznicy zdrady dzieckiej napaści faszystowskich Niemiec na Związek Radziecki. Chruszczow i Breżniew z zadowoleniem wskazują, że stanowisko rządu NRD w tej kwestii jest całkowicie zgodne ze stanowiskiem Związku Radzieckiego. (PAP)

## Decydują sami o losach kraju



## Nowy prowokacyjny manewr Bonn

Korespondent dziennika „Daily Express”, Lawson donosi z Bonn, że rząd zachodniemiecki rozpoczął wzmożoną kampanię propagandową, mającą na celu „zdobycie poparcia” za granicą dla adnauerowskiej polityki wobec NRD i Berlina zachodniego.

Przedstawicielstwa dyplomatyczne NRD za granicą otrzymały instrukcje, aby w krajach, w których się znajdują, zarzucić ministrowi spraw zagranicznych materiałami „wyjaśniającymi” politykę Niemiec zachodnich w tych sprawach. Przygotowuje się również specjalne broszury, które mają „oświecić” powojenną sytuację w Niemczech oraz rozbieżności między Związkiem Radzieckim i zachodnimi sojusznikami w sprawie problemu niemieckiego.

Z doniesienia Lawsona wynika więc, że rząd bński postanowił rozszerzyć zakres kampanii wymierzonej przeciwko ZSRR i NRD. PAP

## ZMS-owski „DOD” w Szczecinie

Na ulicach Szczecina pojawił się mały, kolorowy samochód, zmontowany przez uczniów Zasadniczej Szkoły Metalowej w Trzebiatowie. Jest to realizacja propozycji tygodnika „Dookoła Świata”, ogłoszonej przed dwoma laty. Wtedy to inż. Zbigniew de Mezer, zaprojektował rewelacyjnie tani samochódzik, DOD. Jedynie w Szczecinie, inicjatywa „Dookoła Świata” przybrała realne kształty — projekt został zrealizowany przez uczniów szkoły z Trzebiatowa przy pomocy ZMS. (PAP)



Rok XVII  
Wydanie A

Poznań  
wtorek, 27 czerwca 1961

Cena 50 gr  
Nr 150 (5411)

# Powstaje program aktywizacji rejonu nadnoteckiego

Narada komisji rolnych KW PZPR i WK ZSL

Sprawa „skarbów nadnoteckich”, czyli najlepszego wykorzystania tamtejszych łąk — od lat pozostaje w centrum zainteresowania działaczy rolnych naszego województwa. Z biegiem czasu dokonały się w powiatach chodzieskim, czarnkowskim i trzcińskim, położonymi nad Notecią, duże zmiany na lepsze: wzrosła obsada bydła oraz ilość hodowanej tam trzody chlewnej; przede wszystkim zaś, dzięki pracom melioracyjnym i pielęgnacji łąk, zwiększono zbiory siana.

Jednakże rejon nadnotecki wciąż jeszcze kryje w sobie wielkie rezerwy, których wykorzystanie w dobie intensyfikacji produkcji rolnej staje się niezbędne. Dla omówienia tego ważkiego problemu komisje rolne Komitetu Wojewódz-

kiego PZPR oraz Wojewódzkiego Komitetu ZSL — odbyły wczoraj, pod przewodnictwem sekretarza KW PZPR — Stanisława Furgała, wspólne posiedzenie. Wziął w nim także udział Stefan Żmijko, członek Naczelnego Komitetu ZSL.

Na wstępie głos zabrał Mieczysław Kostański — kierownik Oddziału Melioracji i Użytków Zielonych Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN. Mówca zreferował w sposób syntetyczny zagadnienie kompleksowego wykorzystania zielonych bogactw nad Notecią, formułując w zakończeniu konkretne wnioski. Obszar łąk nadnoteckich obejmuje 67.000 hektarów, z czego dobrych łąk jest 35 proc. (zbiory 60—80 q/ha). Nie brak jednak i kiepskich, z których rolnicy zbierają nie więcej niż 25 kwintali.

Niezależnie od zniszczeń i zaniedbań wojennych i powojennych, pełne wykorzystanie rezerw nadnoteckich opóźnione jest przez nieuregulowane stosunki własnościowe w trzech wspomnianych powiatach i to na areale ok. 35.000 ha.

Stefan Ratajezak — kierownik Oddziału Produkcji Rolniczej Wydziału Rolnictwa PWRN przedstawił zebranym pracę spółek wodnych w województwie z szczególnym uwzględnieniem powiatu gostyńskiego, po czym rozwinął się dyskusja. W toku wymiany poglądów sformułowano szereg dodatkowych postulatów. Pod koniec obrad głos zabrał kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR — Jan Hejdrych, obrazując ogromne korzyści, jakich przysporzy może lepsze wykorzystanie łąk nadnoteckich. Jest w pełni możliwe zwiększenie zbiorów siana o 20 kwintali z hektara, co w sposób zasadniczy wpłynie na gospodarkę paszową naszego województwa.

Podsumowujący dyskusję sekretarz KW — St. Furgal o-

świadczył, że komisje wystąpią pod adresem Prezydium WRN z wnioskiem o powołanie specjalnego zespołu dla opracowania kompleksowego programu działania w rejonie nadnoteckim. Program ten zawierać będzie wskazania z zakresu hodowli, budownictwa, drogownictwa, nawożenia, itp. i stanie się ważnym czynnikiem w walce o najpełniejsze wykorzystanie wszystkich możliwości produkcyjnych rejonu nad Notecią.

P. Z.

## Z plenum WKZZ

# Realizacja przedwyborczych postulatów załóg

O mówienie kierunków współpracy związków zawodowych z radami narodowymi, przygotowań do obchodu Święta Odrodzenia i podjęcie uchwał w sprawie budownictwa mieszkaniowego i rozdzielnictwa izb, było głównym rezultatem sobotniego plenum Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Poznaniu.

Jak wynikało z przytoczonych podczas plenum danych, aktywność związkowa czynnie współdziałała w okresie kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych z komitetami Frontu Jedności Narodu, a obecnie pragnąłby zacieśnić kontakty z organami władzy ludowej dla lepszego zaspokojenia przez nie potrzeb ludzi pracy.

W tym celu powołano podczas plenum wojewódzkiej komisji, który ma troszczyć się o zapewnienie szerszej współpracy z radami zakładów, organizowanie spotkań radnych z załogami fabryk i ustalenie dla radnych związków pewnych dezyderatów dotyczących najistotniejszych potrzeb ludzi pracy, które radni powinni zgłaszać na sesjach.

Powołano także komisję, by dopilnowała realizacji postulatów — wniosków zgłoszonych w czasie kampanii wyborczej pod adresem instancji związkowej. Jak wiadomo, podczas spotkań z kandydatami na posłów i radnych, robotnicy i pracownicy w województwie zgłosili blisko 5.400 wniosków i postulatów z których 3.100 załatwiono do końca maja. Podczas plenum WKZZ podjęto również uchwałę w sprawie budownictwa mieszkaniowego i polityki lokalowej w Wielkopolsce w latach 1961/65. Z uchwały tej wynika, że plenum WKZZ w pełni włączy się do realizacji zadań w tym zakresie, ustalonych w marcu podczas plenarnego posiedzenia KW PZPR.

Jak wynika z uchwały plenum WKZZ, związki zawodowe dążyć będą m. in. do wygospodarowania dodatkowych środków w zakładach na finansowanie ponadplanowego budownictwa mieszkaniowego, rozwinąć wśród użytkowników mieszkań czyni społeczne, dotyczące uporządkowania i zagospodarowania terenów, rozszerzyć kontrolę społeczną przy typowaniu mieszkań do remontu, oddawaniu obiektów do użytku i załatwianiu spraw związanych z przydziałem mieszkań.

Na zakończenie plenum omówiono przygotowania w zakładach pracy do podjęcia zobowiązań dla uczczenia 22 lipca. Cenne zobowiązania podjęli już m. in. budowniczowie kombinatu górniczo-energetycznego w Turowie, którzy postanowili dać pierw-

## VIII plenum KC PZPR rozpoczęło obradę

26 bm. rozpoczęły się obrady VIII posiedzenia plenarnego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, poświęcone podstawowym kierunkom dalszego rozwoju działalności rad narodowych.

W obradach uczestniczy również szereg działaczy rad narodowych.

Przemówienie wprowadzające do też Biura Politycznego KC PZPR w sprawie podstawowych kierunków dalszego rozwoju działalności rad narodowych wygłosił I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka.

W dyskusji zabierali głos: Edward Babiuch, Ryśszard Nieszporek, Stanisław Sroka, Michalina Tarkówna — Majkowska, Franciszek Szczerbał, Marian Miśkiewicz, Paweł Dąbka, Stanisław Wójcik, Bronisław Ostapczuk, Zygmunt Wideliski, Czesław Domagała i Józef Dechnik.

27 bm. ciąg dalszy obrad. (PAP)

## Z plenum WKZZ

# Realizacja przedwyborczych postulatów załóg

O mówienie kierunków współpracy związków zawodowych z radami narodowymi, przygotowań do obchodu Święta Odrodzenia i podjęcie uchwał w sprawie budownictwa mieszkaniowego i rozdzielnictwa izb, było głównym rezultatem sobotniego plenum Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Poznaniu.

Jak wynikało z przytoczonych podczas plenum danych, aktywność związkowa czynnie współdziałała w okresie kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych z komitetami Frontu Jedności Narodu, a obecnie pragnąłby zacieśnić kontakty z organami władzy ludowej dla lepszego zaspokojenia przez nie potrzeb ludzi pracy.

W tym celu powołano podczas plenum wojewódzkiej komisji, który ma troszczyć się o zapewnienie szerszej współpracy z radami zakładów, organizowanie spotkań radnych z załogami fabryk i ustalenie dla radnych związków pewnych dezyderatów dotyczących najistotniejszych potrzeb ludzi pracy, które radni powinni zgłaszać na sesjach.

Powołano także komisję, by dopilnowała realizacji postulatów — wniosków zgłoszonych w czasie kampanii wyborczej pod adresem instancji związkowej. Jak wiadomo, podczas spotkań z kandydatami na posłów i radnych, robotnicy i pracownicy w województwie zgłosili blisko 5.400 wniosków i postulatów z których 3.100 załatwiono do końca maja. Podczas plenum WKZZ podjęto również uchwałę w sprawie budownictwa mieszkaniowego i polityki lokalowej w Wielkopolsce w latach 1961/65. Z uchwały tej wynika, że plenum WKZZ w pełni włączy się do realizacji zadań w tym zakresie, ustalonych w marcu podczas plenarnego posiedzenia KW PZPR.

Jak wynika z uchwały plenum WKZZ, związki zawodowe dążyć będą m. in. do wygospodarowania dodatkowych środków w zakładach na finansowanie ponadplanowego budownictwa mieszkaniowego, rozwinąć wśród użytkowników mieszkań czyni społeczne, dotyczące uporządkowania i zagospodarowania terenów, rozszerzyć kontrolę społeczną przy typowaniu mieszkań do remontu, oddawaniu obiektów do użytku i załatwianiu spraw związanych z przydziałem mieszkań.

Na zakończenie plenum omówiono przygotowania w zakładach pracy do podjęcia zobowiązań dla uczczenia 22 lipca. Cenne zobowiązania podjęli już m. in. budowniczowie kombinatu górniczo-energetycznego w Turowie, którzy postanowili dać pierw-

szy prąd już w 1962 r. i to w dwukrotnie większej ilości niż planowano. Pomogą im w tym kooperanci. Między innymi załoga ZNTK w Poznaniu postanowiła dostarczyć im znaczne wcześniej zamówione lokomotywy spalinowe. (L)

W poniedziałek na zaproszenie rządu ZSRR przybyła do Moskwy delegacja rządowa DRW z premierem Pham Van Dongiem na czele. Na lotnisku we Wnukowie gości wietnamskich powitał premier Nikita Chruszczow.

Plan współpracy

26 bm. w Ministerstwie Zdrowia w Warszawie podpisany został między Polską a Jugosławią plan współpracy w dziedzinie polityki społecznej na lata 1961—63.

W Białym Domu

W poniedziałek prezydent Kennedy przyjął w Białym Domu przebywających w Waszyngtonie naczelnego redaktora dziennika „Izwestia” i sekretarza Związku Dziennikarzy Radzieckich, A. Adżubęja oraz członka kolegium ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR, szefa Wydziału Prasowego M. Chariamowa.

Choroba prezydenta

Prezydent Tito choruje na ostre zapalenie migdałków. Agencja Tanjug podała w poniedziałek, że w stanie zdrowia prezydenta nastąpiła znaczna poprawa. Nie może on jednak opuszczać domu i musi pozostać pod opieką lekarską.

Odsłonięcie tablicy

26 bm. na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie odbyła się uroczystość odsłonięcia płyty pamiątkowej, na której jest wyrytych 200 nazwisk — żołnierzy „Szarych Szeregów”, poległych w walce z wojskami hitlerowskimi.

Ultrasi mordują

Ultrasi zamordowali w niedzielę wieczorem w Algierze kupca mułmańskiego, Bomba rzucona do kawiarni zraniła trzy osoby.



## Powstaje pomnik ku czci obrońców twierdzy w Brześciu

Z udziałem kilku żyjących obrońców twierdzy brzeskiej oraz rodzin i przyjaciół poległych, a także delegacji z Białorusi, Ukrainy oraz polskiej delegacji z województwa lubelskiego odbyła się w niedzielę uroczystość położenia w Brześciu kamienia węgielnego pod pomnik ku czci bohaterów obrońców tej twierdzy przeciwko hitlerowcom.

Jak wiadomo, wojska hitlerowskie dokonały napadu na twierdzę w Brześciu już w pierwszym dniu wojny — 22 czerwca 1941 roku. Choć twierdza ta pozostała jedyną wyspą na zapleczu wroga, bohaterowie obrony utrzymali ją przez 32 dni, mimo stałych ataków Niemców z powietrza i ziemi. (PAP)

## Idealna narkoza

Badacze amerykańscy wynaleźli nowy lek, który powoduje natychmiastową narkozę nie dając przy tym żadnych nieprzyjemnych efektów ubocznych. Lek ten, zwany „G-29”, działa tak szybko, że pacjent nie zdaje sobie sprawy z tego, że przeszedł narkozę.

Pacjent — pisze korespondent Agencji Reutera — który rozmawia podczas wstrząsów, nie dostrzega, że „G-29”, nagle zasypia i po obu stronach się kończy rozpoczęte przed tym zdaniem nie zdając sobie sprawy z przerwy w rozmowie. (PAP)

## Uroczystości polskie w Dieuze

Z okazji 21 rocznicy walk pod Dieuze w czerwcu 1940 roku w mieście tym odbyły się w niedzielę uroczystości zorganizowane przez Towarzystwo Przyjaźni Francusko-Polskiej. Na uroczystości te przybyli liczni emigranci polscy mieszkający we Francji.

Rozpoczęły się one od złożenia wieńców u stóp pomnika wzniesionego na cześć żołnierzy Dywizji Polskiej oraz na cmentarzu, na którym spoczywają zwłoki poległych Polaków. Następnie odbyły się imprezy artystyczne.

W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele ambasady PRL w Paryżu. (PAP)

# Kierunek: dalsze rozszerzenie samodzielności rad narodowych

W ciągu ostatnich kilku lat nastąpiło znaczne rozszerzenie uprawnień rad narodowych oraz zwiększenie zakresu ich działania. Podporządkowane radom znaczną liczbę jednostek gospodarczych, kulturalnych i społecznych, które podlegały przedtem organom administracji centralnej. Wzrost też udziału rad narodowych w planowaniu i pracy nad rozwojem gospodarczym kraju. Istotnym wyrazem tych procesów był również, przeszło trzykrotny wzrost budżetów terenowych w latach 1955-1961 (z 16 mld. zł do 55 mld. zł) oraz zwiększenie ich udziału w budżecie państwa z 14,5 proc. do 25 proc. (budżet państwa składa się, jak wiadomo, z budżetu centralnego i budżetów terenowych). W skład za zwiększenia budżetów terenowych, do których należą: budżety wojewódzkich, powiatowych, miejskich i gminnych. W tym celu zwiększenie dochodów rad narodowych nastąpiło rozszerzenie źródeł ich dochodów własnych z 3,5 mld. zł do 28 mld. zł. Mimo tak znacznego zwiększenia, dochody te jednak pokrywają do tej pory zaledwie 50 proc. wydatków budżetów terenowych. Druga połowa pokrywana jest z dotacji z budżetu centralnego.

Obecnie — jak pisze red. Władysław Krajewski z PAP — zamierza się powołać rady do działalności przedsięwzięcia i jednostek zarządzających centralnie. Powołanie nastąpi przez przyznanie radom pewnych udziałów w akumulacji przedsięwzięcia w przedsiębiorstwach, zarządzanych centralnie oraz w podatku od wynagrodzeń (dotychczas akumulacja przedsięwzięcia kluczowych i pod-

tek od wynagrodzeń w całości wpływały do budżetu centralnego. Udziały te powinny być w zasadzie, poza dotacją na budownictwo mieszkaniowe, za budżet dotacje z budżetu centralnego w pokrywaniu wydatków budżetów terenowych. Zmiany te wzmocnią rolę rad narodowych. Należy jednak zastrzec, że proces ten może napotkać na pewne trudności, zwłaszcza w tych radach narodowych, które nie mają na swoim terenie dostatecznie rozwiniętej bazy ekonomicznej.

Zastąpienie dotacji udziałami łączy się z wprowadzeniem nowych bodźców dla rad narodowych. Przy pomyślnym wykonaniu wspomnianych dochodów budżetu centralnego, rady będą mogły — partycypując w nich — uzyskać dla siebie pewną nadwyżkę. W przeciwnym zaś przypadku — mogą ponieść pewne, choć niewielkie ryzyko.

Trzeba stwierdzić, iż procesowi decentralizacji zarządzania ze sfer budżetowych do rad narodowych nie towarzyszył równocześnie proces szerokiej decentralizacji z wyższych do niższych ogniw organów władzy terenowej. Dziś jeszcze ok. 40 proc. środków budżetowych znajduje się w dyspozycji wojewódzkich rad narodowych, ponad 30 proc. — powiatowych rad narodowych, 20 proc. — rad narodowych większych miast, zaś na budżety gromad oraz mniejszych miast i osiedli przypada 10 proc. ogółu środków w budżetach terenowych. Jak z tego

widać, środki budżetowe są nadmiernie skupione na szczeblu wojewódzkim; przewiduje się zatem dalszą decentralizację budżetów wojewódzkich na rzecz rozszerzenia budżetów niższych szczebli. W szczególności rozważana jest sprawa przeniesienia z województwa do powiatów środków na finansowanie szkół licealnych, zawodowych, internatów, niektórych zakładów opiekuńczo-wychowawczych, teatrów, kin, aptek i innych urządzeń, służących potrzebom ludności miejscowej.

Dyskusyjny jest problem przekazywania miastom, nie stanowiącym powiatów oraz osiedlom miejskim uprawnień do prowadzenia całosci spraw, związanych z gospodarką mieszkaniową i gospodarką komunalną i mieszkaniową, utrzymywania szkół podstawowych, przedszkoli, żłobków, domów kultury, świetlic, szpitali miejskich, ośrodków służby zdrowia oraz mniejszych zakładów produkcyjnych i usługowych.

Pewnemu rozszerzeniu ulegną prawdopodobnie również budżety gromad przez przyznanie gromadzkim radom narodowym uprawnień do administrowania całoscią wydatków na utrzymanie urządzeń społecznych i kulturalnych, znajdujących się na ich terenie. Sprawy, związane z decentralizacją w obrębie rad narodowych, nie należą do prostych. Wymaga to odpowiednich prac przygotowawczych o charakterze organizacyjnym, kadrowym i in. (PAP)

# Traktory barykadują ulice

Dalsze zaostrenie sytuacji na wsi francuskiej

Doszły już do Paryża szczegóły — pisze korespondent PAP, Jan Gerhard — sobotniego incydentu, w którym przebywający w Pau minister przemysłu Jeanneney został poturbowany przez demonstrantów chłopskich. Zaczęło się to od uroczystego bankietu, któremu minister przewodniczył.

W pewnym momencie tłum złożony z kilku tysięcy chłopów otoczył budynek kasyna. Gdy poleciały kamienie i z okien zaczęły się sytać szyby, sytuację uznano za nie nadającą się do kontynuowania bankietu. Minister Jeanneney

i towarzyszący mu przedstawiciele wielkich monopolu opuścili kasyno, ale nie mogli postąpić kroku naprzód. Gmach otaczało ponad sto traktorów: tłum napierał ze wszystkich stron.

Za radą policji, minister zdrając pozostałych uczestników bankietu na łaskę i niełaskę demonstrantów ukrył się w granatowej policyjnej furgonetce między ławkami. Samochód ruszył wśród wycia syren. Musiał niemal natychmiast stanąć, gdyż tłum ani drgnął. Jeanneney wysiadł więc z wozu. Żądano od niego, by sprecyzował stanowisko władz w kwestii rolnej. Minister zaczął mówić o konieczności „stopniowego organizowania wyników zbytu produktów wsi” i o zapowiedzianych w tym tygodniu „obradach okrągłego stołu” przywódców chłopskich z premierem Debré.

Słowa te wyprowadziły chłopów całkowicie z równowagi. Rozległa się prawdziwa burza okrzyków i gwizdów. Kilku policjantów rzuciło się z pałkami gumowymi w rekrów na najbliższych demonstrantów. Rozpoczęła się szarpanina, w której minister Jeanneney stracił okulary i w ogóle przestał być już całkowicie traktowany z szacunkiem należnym zajmowanemu przezeń stanowisku w państwie.

Na oczach bardziej tym ubawionego niż rozwścieczonego tłumy musiał następnie w towarzysztwie policjantów wspinać się na ogromną barykadę, przebiegając i do piero wtedy dostał się na dach, gdzie wsiadł do czekającego od godziny pociągu.

W tę samą sobotę, minister Triboulet poinformowany już o losie swego kolegi Jeanneneya, porzucił w toku podróży oficjalnej w departamencie Aveyron samochód i wrócił do Paryża helikopterem.

Oba wydarzenia świadczą o jakiegoś stopnia zaostreniu się obecnej sytuacji na wsi francuskiej. To, co przytrafiło się Jeanneneyowi, następuje bądź co bądź na jawę z jego wygłoszeniem przez premiera Debré „uspokajającego” przemówienia.

Znamienne, że demonstracje chłopskie przekształcają się w miasteczka w duże wystąpienia o charakterze politycznym. Tak np. w Owerli, w miejscowości Aurillac chłopci wznosili okrzyki „Precz z Amerykanami”. Chodzi o to, że kilka amerykańskich koncernów nieczystych „zainteresowało się”

możliwościami produkcji przetworów mlecznych we Francji. Jedną z takich przetwórn ma powstać pod Aurillac. „Chłopi francuscy chcą sami być właścicielami narzędzi pracy przetwarzających produkty rolne”. „Chcemy sami sprzedawać artykuły rolne”. „Precz z pomocą amerykańską”. — głosiły napisy na transparentach chłopskich. W wielu miejscach chłopcy występują w podobny sposób przeciw wspólnemu rynkowi. (PAP)

## Próba rewolty w Wenezueli

Jak donosi z Caracas Agencja Reutera, żołnierze garnizonu w Barcelonie, mieście położonym o około 40 kilometrów na wschód od Caracas, dokonali w poniedziałek rano próby rewolty antyrządowej. Komunikat rządu Wenezueli, głosi, iż jednostki armii, które pozostały lojalne wobec rządu, zostały wysłane dla zdławienia rewolty.

W mieście portowym La Guaira czterech oficerowie usiłowali opłacać miejscowe koszały jednakże zostali ujęci i uwięzieni.

Według doniesień dotyczących rewolty w Barcelonie, rebelianci skorzystali z nieobecności komendanta garnizonu, aby obezwładnić gubernatora. Rewolta rozpoczęła się o 5.30 rano czasu lokalnego. (PAP)

## Z procesu ludobójcy

## „Niewinny jak Piłat Poncki”

Choć bezsporne jest, że stał na czele odpowiedniego departamentu Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy, zajmującego się „ostatczym rozwiązaniem kwestii żydowskiej” b. obersturmbannführer SS, oskarżony Eichmann w dalszym ciągu starał się przekonać sędziów, że jest niewinny, że był tylko „narzędziem” wykonującym rozkazy.

Zeznając w poniedziałek w dalszym ciągu jako świadek we własnej sprawie przed sądem okręgowym w Jerozolimie Eichmann użył wyrażenia, że jest „niewinny jak Piłat Poncki”.

Obróca oskarżonego, dr Serfatius postawił Eichmannowi pytanie dotyczące konferencji odbytej w Wannsee w styczniu 1942 roku, na której ustalono plany w sprawie eksterminacji

## „Podarunek” dla Japończyków

Mieszkańcom okupowanej przez USA wyspy Okinawy pozwolono odtąd wywieszać z okazji świąt japońskie flagi narodowe. W ten sposób władze okupacyjne USA odpowiadają na żądania ludności Okinawy, która domaga się powrotu ich wyspy do Japonii.

W japońskich kołach rządowych „podarunek” ten usiłuje się przedstawić jako dowód „nowej ery”, w jaką weszły jakoby stosunki japońsko-amerykańskie w wyniku podróży Ikedy do Stanów Zjednoczonych.

W opublikowanej w poniedziałek przez prasę japońską depeszy Agencji AP stwierdza się, że w grudniu br. na Okinawę dostarczone zostaną do istniejących już tam baz amerykańskie pociski jądrowe dalekiego zasięgu „Mace-B”. W depeszy agencji wskazuje się, że w rezultacie tego rozbrojenia „szybko rozwijające się ośrodki przemysłowe komunistycznych Chin znajdują się w strefie zasięgu” wymienionych pocisków. (PAP)

## „Koziołki”

Na 215 Poznańską Grę Liczbowa „Koziołki” na dzień 25. 6. 1961 r. wpłynęło 332.045 zakładów o łącznej wartości 996.135 zł. Fundusz nagród wynosi 547.874, 25 zł.

Ustalono 59 wygranych z czterema trafieniami po zł 2.813, 2.491 wygranych z trzema trafieniami po zł 69, 29.527 wygranych z dwoma trafieniami po zł 7.

FALL: Fritz

Następny odcinek ukaże się w dn'u jutrzejszym

## Mendes-France:

## „Szalbierstwo w sprawie samookreślenia Algierii”

Przemawiając w Lille na „kolokwium w sprawie obrony wolności osobistej i zrealizowania prawa narodu algierskiego do samookreślenia” były premier Francji Mendes-France ostro skrytykował obecną politykę rządu francuskiego, która jego zdaniem jest „swego rodzaju szalbierstwem w sprawie samookreślenia” Algierii.

Wszyscy we Francji wiedzą — powiedział Mendes-France, że Algieria kroczy do niezależności. Wiadomo także, że Tymczasowy Rząd Republiki Algierskiej będzie rządem Algierii. Rozmowy powinny rozpocząć się od zapewnienia politycznych, które powinny skierować Tymczasowy Rząd Republiki Algierskiej do zawieszenia broni bez obawy, że ju-

trzejszy dzień przyniesie rozczarowanie.

Przywódca Związku Postępowych Republikanów Pierre Cot wypowiedział się za dekolizacją Sahary, gdzie miliony ludzi żyje „w warunkach straszliwej nędzy będącej następstwem reżimu kolonialnego”.

Na zakończenie obrad w Lille przyjęto w niedzielę wieczorem rezolucję wzywającą „wszystkie demokratyczne siły do możliwie najszybszego zjednoczenia się, by udaremnić wszelkie spiski ultrasów wykorzystujące do tego celu wszelkie środki walki w tym również strajki powszechne i występowania na rzecz efektywnej obrony wszelkich swobód i stworzenia warunków dla powrotu do republikańskiego i demokratycznego państwa.”

\*

W niedzielę policja i wojsko francuskie rozpoczęły wielką operację militarną przeciwko ludności algierskiej na przedmieściach Oranu. Dokonano kilkunastu aresztowań.

W wyniku starć oraz zamachów do jakich doszło wczoraj w Oranie trzy osoby zginęły, a kilkanaście zostało rannych, w tym trzy bardzo ciężko. (PAP)



## PRZECIWO FDP

Członek sztabu wyborczego CDU, Müller — Hermann, opublikował w biuletynie „Politisch — Soziale Korrespondenz” artykuł, w którym w imieniu swej partii ostro zaatakował program wyborczy liberalów (FDP). W szczególności chadeckiej polityki potępił FDP za to, że nie popiera ona w pełni programu rządowego. Konkluzję artykułu stanowi groźba, że jeśli liberalowie nie zmienią swego stanowiska, nie mogą liczyć na udział w koalicyjnym rządzie po wyborach. Do rządu takiego będą mogły wejść tylko te ugrupowania, które w pełni podporządkowują się CDU.

Wystąpienie Müller — Hermann oceniane jest przez tujejszych obserwatorów jako wyraz obaw CDU przed utratą części głosów na rzecz energicznie prowadzących swą kampanię liberalów z Wolnej Partii Niemiec.

## WYZNANIE...

„Z handlem nie mamy w ogóle nic wspólnego. My uprawiamy jedynie politykę” — wyznał prezes stałej komisji Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, Hallstein, przemawiając na Harvard University w USA na temat celów EWG.

Hallstein, który zasygnalizował żądania wyzwolenia Europy „do Uralu” i stworzeniem doktryny „nieuznawania” NRD, nie wyjaśnił tylko o jaką politykę chodzi.

## 2,2 MLD NA REKLAMĘ

Według badań przeprowadzonych przez Centralny Komitet Gospodarki Reklamowej, w r. 1960 wydano na RFN na reklamę 2,2 mld. marek. Z powyższej sumy 1,8 mld. przypada na anonsy w prasie różnych typów. Zwraca uwagę znaczne powiększenie wydatków na reklamę telewizyjną. Wzrosły one z 56,8 mln. w roku 1959 do 132,1 mln. marek w ubiegłym roku.

## NOWA JEDNOSTKA

Nowa antymilitarystyczna partia zachodnioniemiecka — Niemiecka Unia Pokoju (DFU) — zorganizowała ostatnio również dla miast i powiatu Bonn swoją okręgową jednostkę organizacyjną. Ukonstytuowanie grupy nastąpiło przy licznych udziałach ludności, na przewodniczącego okręgu wybrano Juliusa Diensberga.

ZAP

## Kto ukradł walizkę z dokumentami zbrodni Eichmanna i Globkego?

W tajemniczych okolicznościach zaginęła walizka zawierająca dokumenty demaskujące działalność Eichmanna i Globkego na Węgrzech.

Jak pisał budapestzki dziennik popołudniowy „Esti Hirlap”, walizka należała do węgierskiego dziennikarza, wybitnego badacza zbrodni hitlerowskich, Jenoe Levai, który przebywa obecnie w Jerozolimie w związku z procesem Eichmanna.

Levai nadal walizkę w porcie lotniczym w Budapeszcie i miał ją odebrać dopiero w Tel Avivie. Z Budapesztu Levai leciał samolotem polskim do Aten, gdzie przesiadł się do odrzutowca towarzystwa lotniczego „Olimpio”, utrzymującego łączność z Izraelem. W Tel Avivie okazało się, że walizka zniknęła jak kamfora. Najprawdopodobniej skradziono ją na lotnisku w Atenach.

Poszukiwaniem walizki zajęła się policja wielu krajów oraz Interpol, ale jak dotychczas bez rezultatu. (PAP)



# Ludzie z bagażem kultury

Gdyby nie kilku działaczy-nauczycieli i skupiona przy nich gromada entuzjastów-amatorów, można by się w Borku zaniewać z nudy. Bo cóż tu ciekawego? Targowisko, w którym przed laty „podkuwano” (smołą) gęsi, wędrujące stąd pieszo do okręgów przemysłowych! Raz tylko w roku 2 lipca ulice wypełniają się tłumami pielgrzymów na odpust. Poza tym zalega je cisza.

To tylko pozór. Borek bowiem tętni życiem kulturalno-artystycznym. Rozbrzmiewa pieśnią, wzrusza się na przedstawieniach, granych przez amatorów, uczy swoich najmłodszych obywateli umiłowania piękna i pracy kolektywnej.

Chór ma tu swoje głębokie tradycje, które sięgają jeszcze lat zaboru. Skupia się on przy kierowniku szkoły podstawowej — Wojciechu Paczyńskim i Ig. Maciejewskim, uświetnia swoimi występami akademie i wieczornice, a co najważniejsze — z prób i popisów pieśni i piosenek wędrują do domów. W tej chwili tworzy się orkiestra. I tu pomoc i inspiracja kierownika szkoły.

Dużym też uznaniem, i to nie tylko Borku, ale w promieniu 30 km, cieszy się zespół teatralny. Prezesuje mu młody Jan Hoffman, a „motor” stanowi niemiłoty już działacz — nauczyciel Wojciech Kosiński. To on właśnie od lat „zaraża” mieszkańców Borku umiłowaniem teatru, wzywał amatorów-artystów w zwartą grupę. Kogo w niej nie ma! Piekarz, szewc, ogrodnik, robotnicy PGR, pracownicy umysłowi, nauczyciele, uczniowie, dziewczęta i kobiety, młodzi i ci po pięćdziesiątce, razem przesiadło

30 entuzjastów, w pełni oddanych swojemu „hobby”.

## Pod skrzydłami spółdzielni

Do niedawna zespół był bezdomny. Na pewien czas przysarżęła go do siebie Biblioteka Miejska, potem musiał szukać schronienia gdzie indziej. Znalazł je w domu W. Twardowskiej. Ale nie na długo. Bo wiele razy wracał po północ z przedstawień granych poza swoim miasteczkiem, niepokoił śpiących przenoszeniem rekwiżytów z samochodu. Znowu groziła mu bezdomność. Teraz dzięki uprzejmości kier. Łagódki, zamieszkał się w pałacu na terenie PGR. Kierownictwo jak i robotnicy rolni przyszli mu z pomocą, urządzono tam scenę w małej sali balowej; to daje już pewne poczucie własnego kąta.

Nie ma jednak szczęścia do dobrego opiekuna! Obowiązki te wzięła na siebie borecka po tentakla finansowa — Gminna Spółdzielnia. Po prostu sam zwrócił się o przejęcie go pod spółdzielcze skrzydła. No, bo przecież tyle GS-ów to robi i tym się chlubi! Zarząd GS wydelegował swojego człowieka, aby zbadał majątek ruchomy i nieruchomy zespołu; GS prze

cież to placówka handlowa, biedaków mu nie potrzeba.

Opiekun nie dał do dnia dzisiejszego odpowiedzi. Bo raz Rada miała inne ważniejsze sprawy, później wniosek wślazł gdzieś w biurko, a gdy przedstawiciel „teatromanów” interweniował osobiście, nie nie wskórał, bo... prezes piec reperował. Raz tylko „ojczym” dał 1500 zł. Ale to było kilka lat temu. Chyba po raz pierwszy i ostatni.

## 130 przedstawień

No — cóż GS dotacji nie daje, ale i zespół też nie daje... się. Trzyma się krzepko pod firmą ZMS i ZMW. Ma już poza sobą kilkanaście premier, niektóre sztuki szły po 20 i 25 razy! Razem przeszło 130 przedstawień: w Borku, Gościnie, Pogorzeli, Poniecu, Pępowie, Koźminie, Kotlinie, Jaraczewie, Książu, Nowym Mieście, Żerkowie, Szelewie, Nośkowie, Górze, Głuchowie, Zalesiu, Cerekwicy... Niejednemu teatrowi zawodowemu mogłyby pozazdrościć tej żywotności, niespożytej energii. Bywało, że w ciągu jednego dnia dawali dwa przedstawienia, a nawet trzy. Niestraszny im był ani deszcz, ani śnieg, ani mróz.

Nie obyło się bez przygód. Młodzież w Jaraczewie spowodowała przerwę w dostawie prądu do sali, w której mieli wystąpić, a Nowe Miasto przygotowało raz pułciutką widowie. Jedno i drugie miasteczko w ten sposób zrewanżowało się boreckim gościom za niezbyt uprzejme potraktowanie ich ze spółów w Borku przez osoby nie związane z zespołem. To były wyjątki. Bo na ogół są mile widziani i zapraszani, ich sztuki zaś ogląda zawsze pełna publiczności sala. Zresztą niektóre miejscowości goszczą także teatry zawodowe. Gdyby Borek przywiózł im szmirę widowni by go na pewno wygwizdali.

Jakie korzyści odnoszą członkowie zespołu ze swojej pracy? Otóż wypowiedź Bonawentury Krupczyńskiego, który dzień powszedni spędza przy szewskim kopycie.

— Przecież nie chodzi mi wcale o pieniądze. Korzyść jest i to duża. Dają ludziom wiele wzruszenia, a sobie — zadowolenie.

## Przykład dobrej roboty

Jeszcze jedna korzyść, to opanowanie naszej mowy, zdobycie bogactwa słów, piękny układ zdań w potocznej mo

wie. Wysławianie się amatora-artysty, na przykład z załogi PGR, niczym nie różni się tu od mowy inteligenta.

I wiele koleżeńskich wesołości powstała bardzo silna. Przed kilkunastu dniami na walne zebranie przybył gość aż z Bydgoszczy, dokąd się przeprowadził, aby uściśnić ręce kolegom z zespołu.

Kierownik W. Paczyński i nauczyciel W. Kosiński przykładem swoim do pracy społecznej zachęcają młodego nauczyciela, Jana Jarusa. Sekretarz rzuca on koło ZMS, prowadzi także drużynę harcerską.

A co na tę działalność Przemyślni MRN? Ma gotowy plan Domu Kultury. Na przygotowanie gniazda do życia kulturalno-społecznego trzeba będzie kilku lat i wiele pieniędzy.

Oto przykład dobrej roboty, której patronuje nauczycielstwo. Oby takich Borków było jak najwięcej!

JÓZEF PIEPRZYK

## „Can - Can” w operatce

„Can-Can” Cola Parlera na scenie Operetki Warszawskiej. Polska wersja operetki jest dziełem Antoniego Marianowicza i Janusza Minkiewicza. Operetkę reżyseruje Roman Sykała. Choreografia — Eugeniusz Papliński. W rolach głównych wystąpią: Beata Arleńska i Jerzy Adamczewski. Na zdjęciu: fragment operetki z I aktu.

CAF — fot. Matuszewski



# G-ASTRONOMICZNY WSTYD

Co mają wspólnego letnie upały z gastronomicznymi „kanami”? Pozornie nie — praktycznie bardzo dużo. Kto bowiem może, w tym właśnie czasie stara się uwolnić od obowiązku pitraszenia domowym sposobem obiadów i obiadków w rozprężonej kuchni i chce się „wyręczyć” gastronomią...

Narastająca fala urlopów, wyjazdy dzieci na kolonie letnie, niedzielne wycieczki za miasto — wszystko to zwiększa zainteresowanie zakładami żywienia zbiorowego. W barach mlecznych, restauracjach i jadłodajniach coraz większy ruch i... coraz więcej głosów niezadowolenia, protestów.

Najwięcej zdrażnień i skarg wywołuje tego roku — ze wstydem trzeba to przyznać — nieuczciwość personelu zatrudnionego w zakładach gastronomicznych. Oczywiście, nie można tu w czambuł potępiać wszystkich zatrudnionych w tej branży, niemniej jednak nadużycia, popełniane kosztem kieszeni klienta, przybrały rozmiary wysoce niepokojące.

Przyjrzyjmy się najprostszym tylko sposobom „nabijania ludzi w butelkę”.

Okradanie konsumentów w zakładach gastronomicznych sprowadza się zazwyczaj do kilku prymitywnych, a znanych sposobów. Niegodna z wymienioną w karcie waga kotleta czy porcji mięsa, podma na tuszczów, zastępowanie droższych gatunków i rodzajów mięsa tańszymi (np. schabu, karkowiną), zbyt skąpe porcje dodatków do dań podstawowych, rozcieńczanie wódki i win, sprzedawanych na kieli-

szki, duże braki w wadze porcji bufetowych — oto kilka najbardziej charakterystycznych przykładów nadużyć, na jakie narażony jest klient. Jeśli do tego dodamy częste przy padki oszukiwania przy rachunkach i „zaokrąglanie” na leżność pod pozorem braku drobnych — łatwo pojmemy, jak z pozornie małych sum powstaje wielki haracz piacyny kombinatorów...

Czy rzeczywiście oszustwa są częste, a pretensje konsumentów słuszne? W samym tylko ub. roku, a 4.005 kontroli, przeprowadzonych przez PIH w zakładach gastronomicznych, wykryto 3.596 nadużyć.

Rzeczą zmienną jest fakt, że z reguły wszelkie przestępstwa wykrywane są przez organa kontrolne z zewnątrz, lub przez samych konsumentów, prawie nigdy przez własną kontrolę wewnętrzną zakładu. Kierownictwo zakładu gastronomicznego wkracza zazwyczaj „do akcji”, kiedy alarm jest już podniesiony. Zbyt małą porcję mięsa, czy salatkę kierownik zakładu dostrzeże zazwyczaj dopiero na talerzu protestującego konsumenta, czy inspektora PIH — a nie podczas smażenia w kuchni, czy na półmisku w bufecie...

Środki zaradcze są na ogół znane. Nie brak norm prawnych i zarządzeń, przewidujących słuszne kary za zamachy na cudzą kieszeń. Trzeba by jednak wyjąć z szuflad i otrześć z kurzu odpowiednie przepisy, bardziej energicznie, niż dotychczas, i bardziej konsekwentnie przestrzegać zawarte w nich postanowienia i restrykcje. 3.000 dyscyplinarnych wniosków i zwolnienie 400 osób z pracy w ub. roku, to chyba zbyt anemiczne dla tych, którzy pozostali i są nadal przekonani o swej bezkarności za „pozwornie drobne „nie-dociągnięcia” czy „nieścisłości”...

Rok bieżący jest rokiem gastronomii. Ma on być początkiem nowej, gastronomicznej ery. Jeśli ma ona rzeczywiście przynieść poprawę — sprawa uczciwości personelu jest na pewno niemiernie ważna niż estetyczny wygląd sali konsumpcyjnej, wyposażenie bufetu w elegancką ładę chłodniczą, czy kuchnię w nowoczesny — zmechanizowany sprzęt...

M. W.

## Z pracowni naukowych

# Białko zwyżkuje...

Ostatnio ludzie stają się coraz wybredniejsi. Gruba slonina do ziemniaków nie cieszy podniebienia konsumenta tak, jak niedyś. Trudno w miarę wzrostu zamożności, człowiek wymaga, by potrawy stanowiły nie tylko źródło kalorii, ale także białka i witamin, których brak w naszym jadłospisie daje się szczególnie odczuć...

Przed hodowlą zwierząt wyraża więc nowe zadanie. Dotychczas prowadziło się selekcję wśród bydła w tym kierunku, by uzyskać od niego mleko o możliwie najwyższym procentcie tłuszczu. — Tłuszcz był więc głównym kryterium oceny jakości mleka. Ostatnio coraz częściej słyszy się głosy o zmianie w kierunku selekcji — na białko. W przyszłości hodowca dostawać będzie wynagrodzenie, uzależnione od ilości gramów białka w dostarczonym do mleczarni produkcie. Chodzi tylko o opracowanie prostej, przydatnej w życiu codziennym metody oceny procentu białka w mleku.

Podobne zmiany zachodzą w ocenie zwierząt rzeźnych. Typowym przykładem tych zmian są tendencje do rozszerzania produkcji be-

konów i to bekoniów najwyższej jakości. Konsument tego artykułu, szczególnie za granicami, wymaga bekoni o możliwie najwyższej zawartości białka (mięsa) w tuszy. Dlatego dostarczony przez hodowcę materiał, podlega ścisłej klasyfikacji, opierającej się na mierzeniu grubości słoniny, ocenie jej własności fizycznych oraz na pomiarach długości i szerokości całej tuszy bekoniowej. Przyjęto kryterium, że im mniejsza ilość słoniny w tuszy, tym więcej w niej mięsa. To oczywiście, ale wskaźnik ten nie jest dostateczną miarą umiśnienia. Zdarza się bowiem, że dwa bekoniaki mogą mieć równą grubość słoniny w mierzonych partiach, ale na skutek różnic w żywieniu, mogą go posiadać więcej lub mniej w innych częściach organizmu, np. w mięśniach. Ten tłuszcz międzymięśniowy można „odkryć”, drogą szczególnego rozbioru, czyli dyssekcji, stosowanej w stacjach Kontroli Użytkowości Rzeźnej; ale wtedy tusza zostaje zniszczona, jako bekoni...

Opierając się na pewnych sugestjach i pracach poczynionych za granicą, grupa naukowców z Katedry Szczegółowej Hodowli Zwierząt Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu pod kierownictwem prof. dr. Stefana Alexandrowicza opracowała i sprawdziła nową metodę rozpoznawania stopnia umiśnienia tuszy bekoniowej. Opiera się ona na wykorzystaniu różnic w ciężarze właściwym mięsa i tłuszczu. Wiadomo, że tłuszcz jest lżejszy i dlatego tusza zawierająca większy procent tego składnika łatwiej „pływa” w solance, a więc mniej waży.

Metoda ta jest więc nie tylko łatwa do zastosowania i dokładna, a również nie powoduje większego procentu tego składnika łatwiej „pływa” w solance, a więc mniej waży. Metoda ta może być dużym ułatwieniem zarówno dla hodowców przy prowadzeniu właściwej selekcji zwierząt do dalszej hodowli, jak i dla przemysłu mięsnego przy ocenie jakości otrzymanego surowca.

## BOANISŁAW KOAŁI Czyn Pankowlika

Nie nadzwyczajnego nie zdarzyło się jednak ani na trasie, ani w strasznym Krakowie. Tutaj Marcin nie opuszczając dworca wykupił bilet pierwszej klasy do Dębicy, na połączenie czekał tylko półtorej godziny. Kiedy pociąg oddalił się od Krakowa Marcin zasnął. W pociągu, nawet w tramwaju zasypiał zawsze. Zbudziwszy się, zauważył, że pociąg pędzi przez lasy, nie zatrzymując się na małych stacyjkach. Zaniepokoił się jak mógł pomylić pociąg pospieszny z osobowym, może z tego wyjść jakaś chryja. Siedział teraz jak na igłach — przyjdzie kontrola czy nie przyjdzie?

Pociąg wypadł z lasu między pola i gęsto zabudowane wioski, minął jeszcze jedną stację i zaczął tracić szybkość. Pod kołami stuknęły bocznice. Marcin wyrzucił oknem przeczytany napis „Dębica”. „Tarnów musiałem przespać” — pomyślał z nagłą radością i zabierał się do wyjścia. Stał przy drzwiach pierwszy, za nim kilka osób. Pociąg zwolnił już zupełnie, za chwilę zatrzyma się na peronie. Wtedy właśnie z drugiego wagonu wyszedł żandarm w towarzystwie dwóch czarno ubranych banszuców.

— Ausweis bitte! — to do Marcina.

Poczuł, że błędnie, że ręce zaczynają mu dygotać. Omal nie opuścił na podłogę zaświadczenie, które dostał w Radomiu. Żandarm nie namyślał się długo, zatrzymał zaświadczenie, Marcina odsunął od drzwi, postawił go w przeciwnym kącie, tak jak się stawia w kącie niegrzeczne dzieci. Ci, którzy stali obok niego mieli dokumenty bez zarzutu, wysiadali zadowoleni, jeden z nich obrzucił Marcina współczującym spojrzeniem i właściwie dopiero to spojrzenie upewniło go ostatecznie, że to już koniec całej awantury. Więc tak się to miało skończyć, po to cała mordęga, po to narażał rodziców Stefana i głodził się przedtem i bał się nieudolno, by teraz tutaj u samego celu wpaść im w łapy. Ogarnęła go głucha żość i pożałował nagle całego swojego niedorzecznego patriotyzmu, w imię którego podjął tę najgłupszą w życiu decyzję. Trzeba było się zgodzić na propozycję Maj-

## Barwy czasów...

Nie tylko republika bońska posiada swoich Oberlaenderów, Globblich, Schlegelbergerów i im podobnych. Może m. in. i dlatego, że piaszczyste demokracje zachodnich krajów jest niezwykle szkodliwe i można nim pokryć niejedną „europejską przeszłość”.

Tak np., ostatnio zwolany został we włoskiej Modenie kongres neofaszystowskiej organizacji „Młodych Włoch”. Społeczeństwo miasta poczuło się dotknięte zamierzoną prowokacją i, na wezwanie związków zawodowych, zareagowało 24-godzinnym strajkiem protestacyjnym — manifestując przeciwko faszystowskiemu kongresowi. Inaczej postąpił włoski minister spraw wewnętrznych, Madek Scelba — postanowił nie przeszkadzać młodym lateroślom faszystom włoskiego w odbiciu reakcyjnego zjazdu. Sprawy wyglądały tu bez mała, jak w państwie Adenauera...

Jak widać, tradycje „osi” nie rdzewieją...

ARGUS

APOLINARZY WAŻBIŃSKI

ki, na jej przyjazd do Nutzingen bei Neu Strelitz, trzeba było...

Wyprowadzili go na peron, stała tam już grupa zatrzymanych, kilkanaścioro ludzi różnej płci i wieku. Nikt z nich nie miał żadnego bagażu, dlaczego więc jemu nie zabrano teczek? Banzuc, który ich pilnował przechadzał się tam i z powrotem, z pistoletem maszynowym na pierśsiach, jego wysokie buty polyskiwały w słońcu natarczywie. Marcin pociał się, czuł jak bielizna przylepia się do ciała. Ciekawe co też może robić teraz Majka, która o niczym nie wie i być może nigdy się nie dowie w jaki sposób została wdową.

IX.

Gundy Gwiazdów rozchorowała się, pierwszy raz w swoim życiu, jak twierdził Marcin. Najpierw nie chciała jeść, potem dostała gorączki. Leżąc majaczyła przeważnie, a kiedy odyskiwała przytomność umysłu zapalała gromnicę i odprowadzała nabożeństwo przed obrazem Matki Boskiej, który wisiał nad jej łóżkiem. Okno w alkierzu było ciągle zasłonięte, bo Gunda skarżyła się, że światło dzienne razi ją w oczy i od tego boli ją głowa.

W blasku gromnicy kiwała się miarowo ze złożonymi rękami, mamrotała półgłosem modlitwy. Czasem przerywała na chwilę to mamrotanie i wówczas wydawało się, że zasypia, nie przestając kiwać się w przód i tył, jakby była nakręcona. W izbie panował zaduch potęgowany gromnicznym dymem, ale Gunda nie pozwalała wietrzeć. Dopiero gdy usypiała rzeczywiście, Majka ukradkiem otwierała okno.

Czasem Gunda zamiast mamrotać śpiewała swoje antyfony, i wówczas Majka uciekała z domu, do stodoły, albo w pole, gdziekolwiek. Nie mogła znieść tego śpiewu, pełnego smutku i gorzkości.

Namawiała Majka Gwiazdona by pojechał po lekarza.

— Po doktora? W tym domu jeszcze doktor nie był, jak długo ten dom stoi.

— Nie był, ale raz może być.

— E, będzie tak, jak Bóg da.

— Majka wydawało się, że gdyby pan Bóg tak myślał jak Marcin, wziąłby pewnie Gundę do siebie, do nieba.



## Targowy bilans informacji technicznej

W zorem lat ubiegłych poznański oddział Naczelnej Organizacji Technicznej obsługiwał na Targach ważną placówkę — Biuro Informacji Technicznej. O pracy tej placówki na MTP opowiedział sprawozdawcy „Głosu” dyrektor BIT Roman Korzeniewski.

Kilka tygodni przed rozpoczęciem Targów, zwróciliśmy się do poszczególnych ministerstw z prośbą o podanie najpilniejszych potrzeb i zainteresowań technicznych przemysłu. Po zebraniu tych danych, nawiązaliśmy kontakt m. in. z ponad 400 zespołami inżynierskimi firm zagranicznych wystawiających swe wyroby na MTP, zapraszając je do wygłoszenia na interesujące nas tematy referatów, odczytów, wyświetlenia filmów i udziału w dyskusjach z polskimi inżynierami.

Idea precyzyjniejszego dostosowania targowej działalności Biura do potrzeb i zainteresowań technicznych kraju „chwyciła”. W ciągu 14 targowych dni Biuro zapisało na swe konto ponad 80 wygłoszonych referatów i prawie 50 filmów technicznych oraz po-

nad 30 konferencji specjalistycznych które — mamy nadzieję — przyniosły zarówno nam jak i naszym zagranicznym gościom wiele korzyści.

Które z omawianych tematów uważam za najciekawsze? — To kwestia zainteresowań. Każdy znajdował coś dla siebie. Weźmy bowiem dla przykładu tematy konferencji jednego tylko dnia targowego, czwartku 22 bm. Mieliśmy w tym dniu odczyty panów J. Fourniera (Francja), H. Kossocka i H. Franke (NRF) oraz R. Hüntena i G. Hopwood'a (Anglia) na temat nowości konstrukcyjnych w silnikach okrętowych; pan H. Schink (NRF) wygłosił dla naszych inżynierów „cementowców” prelekcję o sterowaniu i regulacji w przemyśle cementowym a pan J. Duerichen (NRF) — o automatach technicznych urządzeniach do wypalania wapna. Żeby nie przedłużać: tego samego dnia nasi inżynierowie spotkali się także ze swymi kolegami z Austrii, Węgier i NRD oraz obejrzeli kilka filmów technicznych. A przecież tak bywało codziennie.

Równocześnie Biuro spełniało niemniej ważną rolę technicznego przewodnika i doradcy na Targach. Nasi inżynierowie informowali targowych gości (krajowych i zagranicznych) o tym gdzie mogą obejrzeć interesujące ich eksponaty, objaśniali konstrukcje i działanie maszyn itp. a także informowali o możliwościach eksportowych polskiego przemysłu i rolnictwa. Sądzę, iż każdy kto odwiedził nasze Biuro wyszedł z niego zadowolony.

Dużą pomocą dla zwiedzających Targi — które jak wiadomo nabierają coraz bardziej cechy Targów technicznych — służył także redagowany przez nas specjalny biuletyn techniczny orientujący inżynierów o tym, w jakich pawilonach obejrzeć mogą najciekawsze urządzenia, maszyny i przyrządy.

Z myślą o udoskonaleniu naszej pracy na następnych targach, zorganizowaliśmy wśród zwiedzających i korzystających z usług Biura specjalną ankietę. Wyniki tej ankiety są w tej chwili badane i posłużą nam w przyszłym roku.

Olbrzymie materiały spotkań, konferencji, odczytów i dyskusji po uporządkowaniu zamierzamy przesłać resortom a także wszystkim innym, którym one zainteresują. ((bro))

## Czołowi hokeiści ukarani

Ostro zareagował Polski Związek Hokeja na Trawie w stosunku do iedysejplinowanych zawodników, akcentując w ten sposób słuszną uchwałę Związku Dzielnikarzy Sportowych, bezwzględnej walki z chuliganizmem.

Obiecujący, młody hokeista — Jan Smigielski (KS Warta), dwukrotny reprezentant naszych barw w spotkaniach międzypaństwowych, ukarany został dwuletnią dyskwalifikacją i na okres czterech lat odsunięciem od udziału w kadry narodowej. Dyskwalifikacja spotkała również niemieckiego zawodnika A. Ptaka (KS Warta). Na sześć miesięcy od udziału w kadry został ukarany N. Macioszczyk (WKS Grunwald), zawodnik, który 49 razy reprezentował barwy polskie w spotkaniach międzypaństwowych.

Ostatniej niedzieli uzyskano następujące wyniki w meczach o mistrzostwo I ligi: MKS Gniezno — AZS Poznań 3:1, Warta — Polonia Sroda 2:0, Siemianowiczanka — Sparta 2:2, AZS Katowice — Grunwald 3:0.

Sparta i Warta mają obecnie po 31 punktów. Dodatkowe spotkanie między tymi zespołami na neutralnym boisku zdecydowało, kto zdobędzie tytuł mistrza Polski. Podobna sytuacja jest w mistrzostwach II ligi. Warszawski Rzemieślnik ma tyle samo punktów co Piast. Zwycięzca dodatkowego meczu wejdzie do I ligi, do której awans zdobyła już gnieźnieńska Stella.

Obóz szkoleniowy w Oliwie dla juniorów trwać będzie od 1-15 lipca, a od 16-30 lipca dla kadry młodzieżowej. (p)



CAF — fot. Uklejewski

Przez trzy dni ubiegali się kajakarze na Jeziorze Maltańskim o mistrzowskie tytuły. Przeszło 300 zawodników z 9 klubów startowało w konkurencjach kajakowych i kanadyjek. W kanadyjkach specjalizuje się przede wszystkim swarzędzki LPŻ. Chłopcy z „miasta stolarzy” stale poprawiają swoją formę. Może z ich szeregów wyłoni się przyszły, rutynowany reprezentant Polski, którym nam dołądzi wybitnie brak. Wykazał to ostatni trójmecz Polska — NRD — Czechosłowacja. W konkurencji młodzieżowej zwyciężyła pewnie Posnania z 432 punktami przed Stomilem — 320 i Warą — 306; w konkurencji juniorów pierwsze miejsce zajął Stomil — 514 punktów przed Warą (510) i Surmą (462). W ogólnej punktacji mistrzostw Wara zdobyła 1548 punktów. Na dalszych miejscach uplasowały się: Stomil — 1288, Budowlani — 936, Posnania — 910, Surma — 760, MKS — 530, LPŻ (startował tylko w kanadyjkach) — 406, Lech — 366 i Energetyk — 82. (p)

## Remis w wielkiej grze

Najciekawszym wydarzeniem sportowej niedzieli był mecz piłkarski reprezentacji Polski i Jugosławii. Mieliśmy duże szanse na zwycięstwo, gdyby nie niezręczność napastników. Wynik remisowy — 1:1 wyeliminował Polskę z dalszego udziału w rozgrywkach o mistrzostwo świata.

W związku z tym meczem, niewy. W wypadku zwycięstwa wojakowskich, odbyłoby się jeszcze jedno spotkanie. (p)

### Piłka nożna

#### II LIGA

|                             |     |
|-----------------------------|-----|
| Arconia — Calisia           | 1:0 |
| Garbarnia — Arka            | 2:1 |
| Gwardia — Baltyk            | 2:1 |
| Naprzód — Legia             | 7:0 |
| Piast — Wawel               | 2:0 |
| Unia Racibórz — Pogoń       | 3:0 |
| Śląsk — Lublinianka         | 4:1 |
| Unia Tarnów — Olimpia       | 3:1 |
| Stal Rzeszów — Polonia W-wa | 3:1 |

#### TABELA

|                  |    |    |       |
|------------------|----|----|-------|
| 1 Gwardia        | 15 | 23 | 34:16 |
| 2 Arconia        | 15 | 22 | 19:9  |
| 3 Unia Racibórz  | 15 | 22 | 32:15 |
| 4 Śląsk Wrocław  | 15 | 20 | 27:16 |
| 5 Naprzód Lipiny | 15 | 18 | 28:11 |
| 6 Pogoń Szczecin | 15 | 13 | 18:15 |
| 7 Stal Rzeszów   | 15 | 17 | 23:23 |
| 8 Wawel          | 15 | 19 | 21:19 |
| 9 Unia Tarnów    | 15 | 16 | 18:19 |
| 10 Garbarnia     | 15 | 13 | 24:25 |
| 11 Legia Krosno  | 15 | 14 | 13:22 |
| 12 Baltyk        | 15 | 15 | 13:19 |
| 13 Piast         | 15 | 13 | 17:25 |
| 14 Arka          | 15 | 11 | 22:26 |
| 15 Calisia       | 15 | 11 | 16:21 |
| 16 Polonia W-wa  | 15 | 8  | 5:18  |
| 17 Olimpia       | 15 | 7  | 23:40 |
| 18 Lublinianka   | 15 | 6  | 16:33 |

UWAGA! W tabeli! uwzględniono odebranie 4 pkt. Garbarni, za niesportowe zachowanie się na meczu w NRD zawodnika Browarskiego. Po 2 pkt. otrzymały Gwardia i Lublinianka.

### POZNAŃSKA LIGA WOJEWÓDZKA

|                             |     |
|-----------------------------|-----|
| Kolejowy KS — Włókniarz     | 4:0 |
| Sparta Ob. — Obra           | 2:0 |
| Zjednoczeni — Polonia N. T. | 3:0 |

#### TABELA OGÓLNA

|                     |    |    |       |
|---------------------|----|----|-------|
| 1 Grunwald          | 28 | 37 | 69:32 |
| 2 Polonia Pozn.     | 28 | 37 | 53:26 |
| 3 Polonia Leszno    | 28 | 32 | 47:34 |
| 4 Dyskobolia Grodz. | 28 | 30 | 65:28 |
| 5 Sparta Oborniki   | 27 | 30 | 35:26 |
| 6 Obra Kościan      | 28 | 29 | 44:48 |
| 7 Polonia N. T.     | 28 | 28 | 33:43 |
| 8 Zjednoczeni       | 28 | 27 | 48:46 |
| 9 Sparta Szamotuły  | 28 | 27 | 46:52 |
| 10 Proсна           | 28 | 27 | 41:54 |
| 11 Warta            | 15 | 24 | 30:9  |
| 12 KKS Kępno        | 28 | 23 | 37:57 |
| 13 Włókniarz Kal.   | 28 | 21 | 48:50 |
| 14 Victoria Jarocin | 26 | 19 | 38:52 |
| 15 Rawicki KKS      | 27 | 14 | 28:64 |
| 16 Górnik Konin     | 15 | 13 | 16:21 |

## Na camping do Kiekrza i Strzeszyna

Jeżyckie Ośrodki Wypoczynkowe dysponują nad jeziorem w Kiekrzu i Strzeszynie dwiema czteroosobowymi domkami campingowymi z pełnym wyposażeniem.

Zainteresowani mogą się zgłaszać w sekretariacie Jeżyckich Ośrodków (Słowackiego 22) względnie u kierowników Ośrodków. (x)

## Ponad 1000 lekkoatletów na mistrzostwach CRZZ

Przez trzy dni Poznań będzie miejscem bardzo ciekawych zawodów lekkoatletycznych, w których wystąpią m. in. bracia Schmidowie, Sosgórnik, Czernik, Zimny, Krzesiński, Salacińska i wielu innych znanych lekkoatletów.

Organizatorem mistrzostw lekkoatletycznych CRZZ jest KS Warta. Zawody odbędą się w piątek, sobotę i niedzielę (codziennie od godz. 10 i 17). Udział weźmie 1.035 zawodników z 67 klubów. Do mistrzostw zgłoszono 498 seniorów, 172 seniorek oraz 365 juniorów (137 kobiet). Oficjalnie otwarcie imprezy na Stadionie im. 22 Lipca nastąpi w piątek. (p)

### Toto - Lotek

12 — jazda szybka na lodzie, 18 — maraton, 21 — piłka wodna, 22 — piłka nożna, 30 — rzut młotem, 45 — tenis stołowy, dodatkowa dyscyplina — 32 — skoki do wody.

### „Koziołki”

Nr 7 — 8 — 11 — 23 — 26.

dla każdego

Kramer z Olimpij w konkurencji seniorów, a Cerba z Grunwaldu — w konkurencji seniorek zdobyli tytuły tenisowych mistrzów Wielkopolski

Ryszard Mankiewicz z poznańskiej Unii, startując w międzynarodowych zawodach w Leningradzie, zajął w kat. maszyn, 125 cm, czwarte miejsce. Zwycięzcą został Fin, Petee. Uzyskał on średnią szybkość 95 km/godz.

Zużłowcy leszczyńskiej Unii, w meczu o mistrzostwo I ligi, przegrali z Włókniarzem w Częstochowie — 29:49.

W drugim dniu międzynarodowego turnieju w koszykówce kołbi, drużyna Hausbrandt (Triest) pokonała Olimpię (Poznań) — 58:53.

Trzy porażki ponieśli reprezentanci Olimpij (Poznań) w turnieju I ligi piłki wodnej z Legią — 3:5, z Arkonią — 1:1 i z KSZO — również 1:2.

Zbigniew Orywał z Warty startował w Helsinkach. Wygrał on bieg na 1.500 m w czasie 3:52,0.

Prezesem Polskiego Związku Bokserskiego został wybrany gen. Adam Czaplewski. Dotychczasowy prezes R. Lisowski został wiceprezesem do spraw sędziowskich.

Dwie porażki ponieśli nasi lekkoatleci w meczu z NRD. Młodzieżowa reprezentacja NRD mężczyzn wygrała — 102:99, a kobieca — 77:42.

## W SPRAWIE „RACHUNKU KRZYWD”

tego rządu pod adresem Polski wysuwa się własny „rachunek krzywd” niemieckich. Różnego rodzaju organizacje rewizjonistyczne, zwłaszcza zaś związki przesiedleńcze, podejmują ogromne wysiłki, aby w opinii światowej owym rachunkiem „krzywd niemieckich” zatrzeć pamięć o zbrodniach hitlerowskich.

Jak wiadomo, koncepcja przesiedlenia ludności niemieckiej z Polski, Czechosłowacji i innych krajów Europy wschodniej i południowo-wschodniej powstała w okresie II wojny światowej w wyniku długich i wszechstronnych rozważań między aliantami. Celem było zagwarantowanie bezpiecznego bytu i rozwoju narodowego Polsce, Czechosłowacji i innym krajom tego obszaru oraz usunięcie mniejszości niemieckich z Europy wschodniej, ponieważ stanowiły one trwałe źródło konfliktów międzynarodowych. Koncepcja ta jest związana z nazwiskami takich polityków jak Roosevelt, Churchill, Truman i Attlee, którzy ją bądź wysunęli i gorąco jej bronili, bądź też potem w uchwatach poczdamskich ostatecznie potwierdzili. W NRF właśnie ta koncepcja uważana jest za zbrodniczą, za równą ludobójczym koncepcjom Hitlera.

Polska wysiedliła ludność niemiecką ze swoich granic na podstawie postanowień poczdamskich i to pod międzynarodową kontrolą, która nie zgłaszała do nich żadnych zastrzeżeń. Jest zrozumiałe, że dla poszczególnych ludzi, których te wysiedlenia objęły były one przeżyciem ciężkim, a nawet tragicznym.

Jednakże jeśli chodzi o same warunki wysiedlenia, to były one na tyle uporządkowane, na ile w pierwszych latach po wojnie było to możliwe w kraju straszliwie zniszczonym przez wojnę. W takich samych warunkach wracali do kraju Polacy. Jedno natomiast jest pewne. W stosunku do przesiedleńców niemieckich nie popełniono zbrodni.

Nie ma tu miejsca na szerszą analizę owego niemieckiego „rachunku krzywd”, według którego w wyniku przesiedleń miało zginąć w Polsce 1,5 — 2 mln. Niemców. Licz-

by te są wynikiem całkowicie oderwanych od rzeczywistości działań arytmetycznych. Od liczby ludności niemieckiej (zresztą znacznie zawyżonej) zamieszkującej przed wojną obecny obszar państwa polskiego odejmuje się liczbę przesiedleńców z tych ziem, która po wojnie znalazła się w Niemczech, przypisując różnicę „zbrodniom” polskim. Pomija się przy tym zupełnie ogromne straty, jakie w okresie ciężkiej zimy 1945 roku poniosła ludność dawnych wschodnich prowincji niemieckich, w czasie beładnej ewakuacji i ucieczki na Zachód w ostatniej fazie wojny, straty jakie poniosła już na terenach niemieckich np. w czasie znanego nalotu alianckiego na Drezno w lutym 1945 r., wreszcie straty ludności niemieckiej w miastach, które zostały zamienione w fortece jak np. Wrocław, Głogów, Kołobrzeg i inne. Wszystkie te straty — zapisując na konto strat powojennych — przypisuje się „zbrodniom” polskim.

Wszystkie te sprawy nabrały nowej aktualności w związku z procesem Eichmanna. Eichmann w swoich zeznaniach utrzymuje, że nie jest większym zbrodniarzem wojennym niż alianci, którzy po 1945 r. wypędzili niezliczonych Niemców z ich dotychczasowych siedzib. Po zbrodniarzu hitlerowskim nikt nie oczekuje innej postawy.

Jest niewątpliwie zjawiskiem pocieszającym, że w związku z procesem Eichmanna także w NRF rodzą się różne rodzaje wątpliwości i pełne troski pytania. I tak np. w „Frankfurter Rundschau” z dnia 15 kwietnia br. (nr D. 2972) Karl Gerold, zastrzegając się wielokrotnie i stanowczo, że NRF nie może być identyfikowana z Niemcami hitlerowskimi, pisał:

„Eichmann stoi dziś przed sądem w Izraelu za Niemcy. Jest to tym bardziej słuszne, że dzisiejsze Niemcy nie zadają sobie trudu, aby każdego Eichmanna postawić przed niemieckim demokratycznym sądem — a chcielibyśmy przez to powiedzieć: przed antyhitlerowskim sądem”.

I dalej:

„Nie tylko obawiamy się, ale jesteśmy pewni, że Niemiecka Republika Federalna ma bardzo, bardzo nieczyste sumienie. To właśnie Globke'owie i Sonnemannowie oraz inni nosiciele większych i mniejszych odznaczeń NRF świadczą przeciwko nam”.

Dalsze zastrzeżenia autora, nie zmieniają faktu, że wątpliwości te i pytania są bardzo charakterystyczne.

Gdyby pojawiły się one wcześniej i byłyby bardziej powszechne nie trzeba by dziś prowadzić dyskusji o rachunku krzywd. (ZAP)

JÓZEF LUBOJAŃSKI

Wywołana przez hitlerowskie Niemcy II wojna światowa pociągnęła za sobą olbrzymie ofiary, sięgające 60 mln. zabitych i pomordowanych, Polska poniosła w tej wojnie największe straty w stosunku do liczby ludności. 6 mln. 28 tys. ofiar na 27.007 tys. mieszkańców stanowi 22,2 proc. ogółu mieszkańców. Gdyby tak wysoki procent strat poniosły np. Stany Zjednoczone — liczba ofiar wojny wyniosłaby tam ponad 40 mln. ludzi.

Liczba wymordowanych obywateli polskich to więcej niż cała ludność Szwajcarii, 60 proc. dzisiejszej ludności Belgii, 47 proc. ludności Holandii. Do tego dochodzą ogromne straty materialne. Nikt nie może się dziwić, że tego tragicznego okresu swojej historii naród polski nie uznał za zamknięty wystawieniem pomników dla ofiar niemieckiego terroru.

Naród, który chce żyć i rozwijać się musi z tych tragicznych faktów wyciągać praktyczne — w sensie politycznym — wnioski.

W zakresie stosunków polsko - niemieckich wnioski te sprowadzają się przede wszystkim do rozważnej czujności wobec wszystkiego co w Niemczech stanowi nieprzewidywalne relikty przeklestej przeszłości, i co jest zalążkiem procesów równie złowrogich i fatalnych, jak te, które osiągnęły swoje zbrodnicze apogeum w latach 1939—1945.

W takiej postawie nie ma nic z obsesji, z przybierania pozy słowotwórczej Kasandry. Dalecy jesteśmy od tego, byśmy stosunki Polski z Niemcami mieli ograniczać do stałego prezentowania rachunku polskich krzywd i przecińcinania na tej podstawie wszelkiej dyskusji i wszelkiej możliwości zbliżenia.

Potwierdzają to stosunki łączące Polskę z Niemiecką Republiką Demokratyczną. Niemcy w NRD sami dokonali i dokonują rewizji zaborczej przeszłości niemieckiej i wyciągają z niej właściwe wnioski, ponieważ w NRD prowadzi się konsekwentną walkę z relikami złej przeszłości.

Inaczej się rzecz z Niemiecką Republiką Federalną. Tam — gdy mowa o krzywdach wojennych — padają głośne oskarżenia, ale... pod adresem innych narodów, w szczególności także w stosunku do Polski. W urzędowych publikacjach rządu NRF, który w swoim składzie tolerował i toleruje ludzi w rodzaju Oberländera, Globke'go, Schroedera, którego armia dowodzący byli generałowie hitlerowskiego Wehrmachtu, którego administracja, w tym także aparat wymiaru sprawiedliwości gęsto obsadzony jest bytymi hitlerowcami, w urzędowych publikacjach



## Pracownicy poszukiwani

3 oborowych przyjmie natychmiast do pracy Państwowe Gospodarstwo Rolne Otusz, pow. Nowy Tomyśl, woj. poznańskie, st. kolej. Otusz (Sklep, szkoła na miejscu, do Poznania 25 km). K4697

Inżyniera mechanika na stanowisko inżyniera BHP zatrudni zaraz Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłu Spożywczego w Pleszewie, ul. Słowackiego 14. Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub osobiście w Dyrekcji. K4633

2 kontrolerów technicznych ze znajomością branży obuwniczej do jakościowej kontroli, referenta do Działu Handlowego oraz referenta transportu — zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Poznaniu, Stary Rynek 53/54 (wejście z ul. Świętosławskiej). K4654

10 ślusarzy ze znajomością spawania przyjmie natychmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 w Poznaniu pl. Wolności 14. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K4682

Oborowy — dojarz z pomocnikami potrzebny zaraz. Warunki mieszkaniowe dobre. PGR Grabowo Królewskie, p-ta Nowawieś Królewska pow. Września. K4686

Inżyniera konstruktora wzgl. technika konstruktora w metalu, technika mechanika specjalności technolog, st. księgowego, planistę-ekonomistę, magazyniera branży metalowej — na w/w wymienione stanowiska poszukiwani są pracownicy z dłuższą praktyką — tokarzy wykwalifikowanych, palaczy c. o., sprzątacznicy przyjmie zaraz wzgl. od 1. 7. 61. Spółdzielnia Inwalidów „Metalowiec” Poznań, ul. Bułgarska 39a. Spółdzielnia przyjmuje również do pracy inwalidów. K4692

10 elektromonterów na roboty gromochronowe przyjmie natychmiast Wojewódzki Zakład Usługowo-Produkcyjny Zw. OSP w Poznaniu ul. Kantaka 4. Warunki pracy w/g UZP w Budown. Zgłoszenia osobiste — ul. Kantaka 4. K4418

Techników elektryków, pomoce techniczne, ślusarzy narzędziowych i maszynowych, stolarzy, monterów elektryka, palaczy, sekretarke — zatrudni zaraz B. P. E. „Energoprojekt”, Poznań, ul. Stary Rynek 97/100. Zgłoszenia przyjmie Sekcja Kadry. K4730

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu przyjmie do pracy zaraz niżej wymienionych pracowników:

- radcę prawnego z wykształceniem wyższym i praktyką,
- inżyniera mechanika, technologa z praktyką
- inżyniera elektryka do wydziału sieci z praktyką,
- inżyniera lub technika komunikacyjnego z praktyką,
- kierownika sekcji operacji finansowych z wykształceniem wyższym z praktyką,
- technika mechanika na stanowisko planisty z praktyką,
- ekonomistę z wykształceniem wyższym i praktyką,
- księgowego lub księgową z wykształceniem średnim lub podstawowym z praktyką,
- monterów samochodowych,
- elektryków samochodowych,
- kierowców z I lub II kategorią prawa jazdy
- konduktorów tramwajowych i autobusowych z wykształceniem podstawowym,
- robotników torowych.

Uwaga: Robotników torowych, monterów i elektryków samochodowych przyjmujemy spoza Poznania. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK Poznań, ul. Gajowa. K4745

Krajacza — introligatora zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy „Norma” Poznań, Sikorskiego 22. Praca w akordzie. K4698

50 pracowników fizycznych do prac ziemnych na terenie m. Poznania. Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego obowiązującego w budownictwie. Zamiejscowemu jest zapewnione zakwaterowanie. Zatrudni starszego referenta transportu — wymagane średnie wykształcenie i 2 lata praktyki na tym stanowisku, przyjmie do pracy Miejskie Przedś. Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych i Instalacyjnych w Poznaniu ul. Grobla 15. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Osobowa Przedsiębiorstwa przy ul. Grobla 13 parter. K4733

Głównego księgowego zaraz wzgl. od 1 września br. przyjmie Kościańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Kościanie, ul. Dworcowa nr 2 — tel. 451. K4766

Głównego księgowego z wyższym lub średnim wykształceniem i praktyką obeznanego z gastronomią przyjmujemy zaraz. Zgłoszenia Dom Turysty, Stary Rynek 91, pok. 101. K4763

Konstruktorów, technologów, inżyniera KT, malarzy - lakierników i tokarzy, oraz uczniów w zawodzie ślusarza, tokarza i kotlarza zatrudni natychmiast Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów, Poznań, ul. Szczanieckiej 8. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadry pod w/w adresem. K4770

Absolwentów Technikum ekonomicznego, finansowego, mechanicznego wzgl. Liceum Ogólnokształcącego na staż pracy przyjmujemy natychmiast. Podania z życiorysem i odpisem świadectw prosimy kierować do Biura Ogłoszeń w Poznaniu, ul. Świerczewskiego 3 dla K4771.

1 pracownika na stanowisko kierownika działu sprzętu wymagane wykształcenie wyższe techniczne plus praktyka, 1 pracownika do działu administracyjnego, wymagane wykształcenie średnie plus praktyka oraz 2 operatorów na sprężacz ze zaangażuje zaraz Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10. Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K4776

Inżyniera wzgl. technika metalowca zatrudni natychmiast Poznańskie Powiatowe Zakłady Przemysłu Terenowego w Swarzędzu, ul. Armii Czerwonej 8. Warunki do omówienia w biurze Zakładu w godz. od 7—13. K4760

5 brygad wykwalifikowanych izolatorów instalacji centr. ogrzewania oraz kwalifikowanych monterów instalacji elektr., wod.-kan. i robotników niekwalifikowanych — przyjmie zaraz do pracy na terenie m. Poznania i powiatu poznańskiego Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Bema 10. Warunki płacy dobre. K4782

### Praca

Krawcowa wykwalifikowana, samodzielna — potrzebna zaraz, Marchlewskiego 50 B m. 4. 32050g

Gospoia na plebanie zaraz potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 32379g

Mcżczyźne albo kobiety do pracy w małym gospodarstwie przyjmie. Utrzymanie, mieszkanie, zapewnione. Poznań, Szczepankowa 71. 32612g

Pomoc domowa z ulicy Patajczaka, która była na Zakęcie 6 m 1 może się zgłosić. 32513g

Pomoc domowa potrzebna zaraz, chętnie z prowincji. Poznań, ul. Zakret 6 m. 1. 32514g

Ucznia przyjmie Warsztat Tokarski - Wyobliarski. Poznań, Kopernika 4. 32523g

Riellizniarka i dziurkarka na koszułe męskie potrzebna natychmiast, dobrane wynagrodzenie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32534g.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Pomoc domowa na stałe z gotowaniem samodzielnym od 1. 8. 61 za dobrym wynagrodzeniem do 3 osób dorosłych potrzebuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32538g.

Gospoia do domu lekarza potrzebna. Zależe 6 m. 3, godz. 17—19. (Łazarz). 32557g

Uczni przyjmie Ślusarnia Poznań, ul. Roosevelta 12. 32579g

### Nauka

Tańców towarzyskich w uczu, Adela Szczyrkówna Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 32228g

Uczeń matematyki (godzin 17 złotych), tel. 521-66, Strzelecka 30 m. 10. 32592g

### Kupno

Kupię samochód Moskwicz 402 lub Fiat 600. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32536g.

### Sprzedaż

Wózki dziecięce nowoczesne modele, wielki wybór, niskie ceny oraz materiały wszelkich rozmiarów polecam. Poznań, Czerwonej Armii 16 — Bizonowska. 27302g

Czwartkowe Targi Samochodowe i Motocyklowe. Bezpośrednie transakcje z wyceną organizuje „Automator” Poznań, Orlnicka 17 tel. 422-87. 31437g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Poznań, Armii Czerwonej 70 w podwórzu. 31004g

Motocykl „Junak” sprzedam. Grobla 1b m. 7, od godz. 17—20. 32523g

Sprzedam leżankę, 162ko żelazne, zegar ścienny, lustro, lampę sufitową. Dąbrowskiego 25 m. 1, od godz. 17—20. 32672g

Furtkę i taczki sprzedam. Poznań - Wydmny, Grabczewska 11 m. 4. 32427g

Sprzedam garaż blaszany składany — nowy, wyłożony płytami pilśniowymi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32454g.

Motocykl WSK po dotarciu sprzedam, Puszczykowo Poznańska 35 I ptr. 32441g

Okazyjnie sprzedam rury, rury dachowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32442g

Motocykl NSU 350 cm z przyczepką po remoncie, sprzedam. Poznań, Garbary 99 m. 16. 32446g

Motocykl „Indian” 500, przyczepką „Steib” stan dobry sprzedam. Poznań, Czarnieckiego 9. 32456g

Samochód DKW 700 w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Piękna 11. 32451g

Mieszarka do ciasta 1-kotłowa, prasę do butelek sprzedam. Wiadomość: Września, Mickiewicza 4 m. 3. 32460g

Planino „Karl Ecker” drut stalowy 0,25—0,35 mm okazyjnie sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32465g.

Samochód DKW sprzedam. Ciesielski Buk pow. Nowy Tomyśl. 32490g

Motocykl „Junak” sprzedam. Grodzisk Wlkp., ul. Powstańców Chocierzyńskich 28. 32494g

Sypialnię w dobrym stanie sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32499g.

Sprzedam pianino, kotłownicę w węgiel, nowy motocykl WFM, sypialnię, Chodor, skrzyżowanie Helmańskiej — Fintera baka. 32500g

Spacerówkę sprzedam. Stan dobry, Stowackiego 18 m. 5. 32512g

### Lokale

Studentka poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32517g.

Duży pokój z kuchnią (parter) na Łazarzu zamienie na mniejszy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32621g.

Duży pokój w Łodzi śród nieściu, II piętro — zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość: Poznań, ul. Polna 7 m. 7. 32350g

Mieszkanie w Głogowie 2 pokoje, kuchnia zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32458g.

## Apolonia Skubel

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Jezycach. O tym zawiadamia pogrążona w żalobie RODZINA 32776g

Dnia 25 czerwca 1961 r., po długich i ciężkich cierpieniach, zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, sp.

z Lipińskich  
**Ewa Kowalska**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim bólu pogrążone RODZINA 32818g

Dnia 24 czerwca 1961 r. zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św. nasza kochana matka, babcia, prababica, siostra i ciocia, sp.

## Agnieszka Kordek

przeżywszy lat 82. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 bm. o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górcynie. Z głębokim żalem zawiadamiają o tym CORKI Z RODZINĄ Poznań, Głogowska 101. 32764g

## Jadwiga Kaczmarek

z domu Baranowska  
Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrążeni MAZ, CORKA, SYNOWIE, ZIEĆ I WNUKI Poznań, Kosińskiego 25, Brighton. Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 32811g

## Przetarg

Poznańskie Zakłady Przemysłu Sportowego w Poznaniu ogłaszają przetarg na wykonanie w II półroczu 1961 r. 30.000 szt. torebek z papieru białego z okienkiem tofianowym o wym. 29 × 41 cm z nadrukiem: Poznańskie Zakłady Przemysłu Sportowego w Poznaniu ul. Szmarzewskiego 49. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin pierwszej dostawy ustalamy z dniem 15. 7. br. Oferty z podaniem wzoru i kalkulacji należy składać w Dyrekcji PZGS Poznań, ul. Szmarzewskiego 49 w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia. K4774

Zamienie pokój z kuchnią, samodzielną, ubikacją, sypialnią i piętro, srodmieście na półtora lub 2 pokoje, samodzielną z kuchnią. Suterena wykluczona. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32402g.

Pokój 30 m² zamienie na pokój z kuchnią. Zielona 7 m. 4. 32432g

Zamienie 3/4 pokojowe komfortowe telefonem. Jezyce na 3 lub 2-pokojowe, nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32444g.

Kupię mieszkanie wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32447g.

Kupię mały pokój do 10.000 zł, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32455g.

Pomieszczenie na warsztat do wynajęcia. Wiadomość, Drużbackiej 3 m. 4. 32466g

Zamienie na podobne w Poznaniu mieszkanie 2-pokojowe w Toruniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32468g.

Zamienie dwa pokoje oddzielne na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32481g.

Magister pracująca, spokojna, poszukuje pokoju subokatorskiego, piecyka wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32505g.

Zamienie pokój, kuchnia, samodzielną na większą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32508g.

2 pokoje, kuchnia, nowe budownictwo zamienie na 3 lub 4 pokoje. Kuchnia z kolejarzem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32515g.

Pokój z kuchnią ogródkiem zamienie na dwa oddzielne mieszkania: 1 pokój z kuchnią i pokój — samodzielną. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3 dla 32516g.

Odstąpię lokal na pracownię każdej branży, możliwie urządzenie mieszkalne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3 dla 32522g.

Kawaler pracujący pilnie poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32526g.

2 pokoje, kuchnia, samodzielną — Toruń, zamienie na równorzędne w Poznaniu. Malinowskiej, Toruń, Nowickiego 88. 32540g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, c. o. na Komandori na 3-pokojowe w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32544g.

Poszukuje pilnie mieszkania wyłączonego do 30 tys. lub zwrócić koszty remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32552g.

Mieszkanie 2 pokoje, kuchnia ca 50 m², duża łazienka gazowa, centralne ogrzewanie, samodzielną w dzielnicy Ostroroga, zamienie na równorzędne, względnie większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32578g.

Fanna pracująca szuka srodmieście, samodzielnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32568g.

W Bydgoszczy — centrum duży pokój zamienie na podobny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32576g.

### Nieruchomości

Sprzedam ogródniwo blisko Poznania. Wiktor Baranowski, Suchyła, pow. Poznań. 32231g

Parcele budowlane pod budownictwo jednorodzinne — sprzedam w Lesznie Wlkp., ul. Bema 3 — ogródniwo. Pośrednicy wykluczeni. K4803

Kesztówki 10 ha słuczne, obzerne zabudowania z pełnymi zniwami, inwentarzem 150.000 zł, gospodarstwo 5 ha nowe zabudowania 160.000 zł — spiesznie sprzedam. Adamski, Chodzież - Rataje. 32586g

Parcele 1300 m² sprzedam, ziemia dobra, w Suchymlesie, ul. Rolna 7, pow. Poznań. 32397g

Parcele budowlana 1207 m² zadrzewiona, światło, woda, koniec trolejbusu, ul. Umółtowska — sprzedać. Informacje: Poznań, ul. 27 Grudnia 5 (skłaria). 32399g

Sprzedam gospodarstwo 8 ha, 7 budynkami. Stawik, Wiry, Komornicka 24, pow. Poznań. 32436g

Działkę w Chybach 4980 m² blisko jeziora Kierskiego sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32438g.

Sprzedam dom jednorodzinny, zabudowany, duży ogród nadający się na ogródniwo, centrum Czarnkowa n. Notecią, ul. Kościelna 2. Wiadomość: Helak, Gdansk - Olwa, ul. Bolesława Krzywoustego 26 m. 7. 32453g

Sprzedam działkę 3-morgową. Szczepankowo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32457g.

Sprzedam gospodarstwo 9 ha, ziemia dobra. Zgłoszenia: Franciszek Figura, Kazimierz Wlkp. (5 minut od stacji). 32473g

### Zguby

Zgubiony zegarek damski dnia 18 bm. — można odebrać. Grygiel, Poznań - Krzywoustego 5. 32719g

### Różne

Przewoży od 10 ton zlecenia przyjmuje tel. 95-22. 32302g

Przyjmę współnika do hodowli drobiu lub sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32437g.

Zakład usługowy instalacji, wodociągów, kanalizacji, gazu, centralnego ogrzewania. Wykonuje wszelkie naprawy. Wrocławska 21, tel. 501-54. 32466g

Kto wykona stemple do malowania na tkaninach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32478g.

Fotografie na porcelanie wykonuje Foto-Technika, Poznań, ul. Armii Czerwonej 37. 32493g

### Matrymonialne

Blondynka reprezentacyjna, sytuowana, komfortowe mieszkanie i willa, pozna kulturalnego pana kawalera z wyższym wykształceniem na stanowisku od 38—46 lat. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32498g.

## Franciszek Skubel

nasz najdroższy, dobry, ukochany ojciec, teść i dziadek zmarł dnia 24 bm., opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku 87 lat.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Jezycach.

O tym zawiadamia strapiona CORKA Z RODZINĄ

Poznań, Kraszewskiego 28 Niemcy (NRF). 32809g

## Albin Dabiński

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni ZONA Z SYNEM I RODZINĄ

Poznań, Przybyszewskiego 35. 32808g

## Stefania Kopczyk

z domu Ulrich

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Jezycach.

W głębokim smutku pogrążony MAŻ Z DZIEĆMI I RODZINĄ

Poznań, ul. Raclawicka 62, Warszawa, Wrocław, Zielona Góra, Krotoszyn, Freiburg NRF, New York, New Jersey USA. 32790g



Czerwiec

Imieniny  
Władysława

27

wtorek

Słońce:  
wsch.: g. 3.31  
zach.: g. 20.18

## Teatry

OPERA — g. 19 „Traviata” (koniec ok. g. 22)  
POLSKI — g. 19 „Ondyna” (koniec ok. g. 22)  
NOWY — g. 19.30 — „Kuglarze” (koniec ok. g. 22.30)  
OPERETA — nieczynna  
MARCINEK — godz. 16.30 „Złota Rybka” (koniec ok. g. 18.30)  
SATYRY — teatr w objęździe.

## Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Słaba pieć” (franc., 18 l.)  
BAŁTYK — g. 11, 15.30, 18, 20.30 „Garsoniera” (USA, 16 l.)  
CZERNASTKA — godz. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Kobiety czekają” (szwedzki, 18 l.)  
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 „1510: Do Yuny” (USA, 18 l.)  
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 „Krawiec i książę” (CSRS, 16 l.), g. 18, 20.15 „Nieznany zdrajca” (franc., 18 l.)  
HUTNIK — nieczynne  
MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „Roméo, Julia i ciemność” (CSRS, 12 l.)  
MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 „Opowieści Hoffmanna” (ang., 18 lat)  
MUZA — g. 10, 12 „Kopciuszek” (Cinderella), g. 15, 17.30, 20 „Matka Joanna od Aniołów” (pol., 16 l.), g. 22.30 „Perla” (meksyk., 16 l.)  
OSIEDLE — g. 17.30, 20 „Mój wuj Jasek” (franc., 12 l.)  
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Fortunella” (włoski, 16 l.)  
PIAST — nieczynne  
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Czarna Carmen” (USA, 18 lat)  
SCALA — g. 16, 18, 20 „Prawo i bezprawie” (ang., 16 l.)  
TECZA — g. 15.45, 18, 20.15 „Bunt kapitana” (CSRS, 16 l.)  
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Śmierć na klęczkach” (franc., 16 l.)  
WOJSKOWE — remont  
WCZASOWICZ — nieczynne  
FOTOPLASTIKON — godz. od 10 do 21 „Wenecja”.

## Radio

## PROGRAM I

7.10 — Przegląd prasy; 7.20 — Skrzynka poszukiwania rodzin PKK; 7.25 — Muzyka; 7.45 — Audycja dla dzieci; 8.06 — Aktualności; 8.26 — Muzyka; 8.45 — Problemy ekon.; 9 — Aud. dla dzieci; 9.20 — Muzyka rozr.; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Muz. popul.; 11 — Szwedzkie mel. rozr.; 11.30 — Aud. z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — Pol. muz. bal.; 12.45 — Tańce Ziemi Kł.; 13.15 — „Rezerwowo” — opow. sportowe; 13.35 — Koncert życzeń; 14 — Radiostacja harcerska; 14.15 — W różnych rytmach; 15.05 — Program dnia; 15.10 — Pieśni kompoz. pol.; 15.30 — Koncert Ork. Mandolin. Łódzkiej Rozgł. PR; 16.05 — Przegląd filmowy; 16.35 — Zespoły pieśni i tańca; 17 — Z życia ZSRR; 17.30 — Radiowa skrzynka muz.; 18.25 — Kurs języka ros.; 18.40 — Skrzynka Ubezpieczeń Dobr. PZU; 18.45 — Radio-Reklama; 19 — Utwory B. Smetany; 19.20 — Gra Ork. Tan. PR; 20.26 — Sport; 20.30 — Teatr PR „Przyjaciele”; 22 — Aud., poświęcona sprawom wycho. wawczym; 22.10 — Muzyka;

## PROGRAM II (Poznań)

7.50 — Muzyka; 8.36 — Gra Poznańska Piętnastka Radiowa; 9 — Koncert sol. chińskich; 9.30 — Program z dywanikiem Feliksa Dzierżanowskiego; 10 — Audycja dydaktyczna dla rodziców; 11.25 — Mel. tan. i piosenki; 12.15 — Z notatnika naszego reportera; 12.30 — Pol. muz. ludowa; 12.45 — Kurs jęz. ang.; 13 — Aud. „Od ziarnka do garnka”; 13.15 — Przerwa; 14 — Koncert włoskiej muzyki operowej; 14.45 — Rozmawiamy na tematy aktualne; 15.05 — Duety instrumentalne; 15.25 — Program radiowy i telewizyjny; 15.30 — Dla dzieci, odc. reportażu M. Brandy; 16.05 — Koncert życzeń; 16.35 — Kronika sportowa; 16.45 — Gra Orkiestra Dęta POW; 17.20 — Arie operowe; 17.40 — Aud. pedagogiczna; 17.45 — Polska ork. dęta; 18 — Aud. dla młodzieży; 18.25 — Aktualności; 18.45 — Problemy ekon.; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.15 — Reportaż T. Petrykowskiego; 19.45 — Z cyklu: „Dzielo Liszt”; 20.15 — Opr. Melachrino; Melodie francuskie; 20.25 — Fel. muz. J. Waldorfa; 20.50 — Komentarz akt. Wł. Goszczyńskiego; 21.27 — Kronika sportowa; 21.40 — Rewia słynnych orkiestr rozr. i tan.; 22.55 — Opera w przekroju. Bizet;

## Telewizja

## POZNAŃ

18 — „Zrobimy to sami” — dla dzieci (W-wa); 18.25 — Wszechnica TV: „Jak patrzeć na dzieło sztuki” — „Van Eyck” (W-wa); 18.55 — Miniatury muzyczne (K-ce); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — Repor-

## Bądźmy zdrowi

## Dzielnica Grunwald rozwija sieć przychodni lekarskich

Z przyjemnością możemy odnotować fakt, że lecznictwo otwarte dzielnic Grunwald, pod którego adresem padła wiele krytycznych uwag, nareszcie w pełni się usamodzielnia. Nowo otwarte placówki pozwoliły na opuszczenie pomieszczeń szpitalnych, nie zawsze bardzo gościnnych. Mamy nadzieję, że teraz kierownictwo obwodu wprowadzi szereg usprawnień organizacyjnych. W pełni potwierdza to sam kierownik obwodu — dr Witold Posłuszny.

## Setny maturzysta w Technikum Księgarskim

Uroczystość zakończenia roku w Technikum Księgarskim przebiegała pod znakiem małego jubileuszu. Mury bowiem tej stosunkowo młodej szkoły opuszczał setny maturzysta. Wprawdzie niezależnie od tak zwanej młodzieżówki pracuje przy szkole również Technikum Księgarskie dla dorosłych, które opuściło już 170 techników-księgarzy, ale to zupełnie inna sprawa. Tak więc zakończenie roku szkolnego w Technikum miało charakter uroczysty. Części oficjalnej przewodniczyła mgr Wanda Dembska, wychowawczyni klasy V — opuszczającej szkołę. Zarówno jej serdeczne słowa, jak mądre, przyjacielskie rady dyrektora szkoły mgr Feliksa Czarneckiego zostały przez młodzież przyjęte ze wzruszeniem i gorącym aplauzem.

Rozdanie świadectw dojrzałości i nagród (dużo!) zakończyło część oficjalną. Montaż satyryczny w wykonaniu młodzieży i koncert Filharmonii Poznańskiej złożyły na bar dzo udaną część artystyczną. (az)

Telefony  
07.08.09  
DONOSY

## POŻAR W PRZYCHODNI

Wczoraj wezwano Straż Pożarną do Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej przy ul. Słowackiej. W podręcznym magazynie zauważono ogień. W porę zaalarmowani strażacy pożar zlokalizowali.

## WPADEŃ NA DRZEWO

Przy ul. Głogowskiej, motocykli sta w czasie wyprzedzania ciężarówkę zauważył nadjeżdżający z przeciwnego kierunku samochód osobowy. Pragnąc uniknąć zderzenia, wykręcił w lewo wpadając na drzewo. Kierowca wyszedł z wypadku bez szwanku, natomiast pasażer odniósł ogólne obrażenia. Motocykl został uszkodzony.

## OFIARY KAPELI

W dniu wczorajszym zanotowano dwa wypadki utonięć. Przy ul. Energetycznej w tzw. „ciepłym rowku” w czasie kąpieli zatonął 20-letni Czesław Andrzejczak a na Bielnicach wykorzystując nieuwagę matki wszedł do wody i utonął 8-letni Kazimierz N. W obu wypadkach wszelką pomoc lekarzy okazała się już spóźniona.

## SPOKOJ

Po dniach nasilonego ruchu, notowanego przez Izbę Wyrzecznień w okresie Targów, zapanował spokój. Wczoraj zarejestrowano zaledwie 7 pójanych. A więc stosunek kwo mało jeżeli się zwazy, że przeciętna przyjęć w okresie Targów wynosiła około 40 osób. W ubiegłą sobotę zanotowano nawet 57 osoby. (za)

taż z Gdyni pt.: „W sieci” (Gdańsk); 20.30 — Antykwarlat filmowy — film fabul. prod. franc.: „Symfonia Pastoralna” — od l. 18 (lok.).

## Wystawy

MUZEUM NARODOWE — Al. Marcinkowskiego g. 9-15 — Wielkopolska sztuka ludowa.

WYŻSZA SZKOŁA SZTUK PLASTYCZNYCH — Al. Marcinkowskiego 29 g. 11-18 — Wystawa rzeźby parkowej

## Dyżurni pełnią

PAŃSTWOWY SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia — interna — ul. Garbary 17, tel. 540-04.

## APTEKI:

Apteka przy Parku Kasprzaka nr 4, ul. Głogowska 47; Apteka pod Gwiazdą nr 7 im. St. Bierackiego, ul. Kraszewskiego 12; Apteka Poznańska nr 9 im. K. Marcinkowskiego, A. Marcinkowskiego 11; Apteka Dębicka nr 19, ul. Dzierżyńskiego 249; Apteka Solacka nr 21, ul. Mazowiecka 12; Apteka na Główniej nr 23, ul. Główna 53.

Centralna Przychodnia Obwodowa Dzielnicy Grunwald zostanie oddana do użytku przypuszczalnie w r. 1964. Znajdzie się ona przy zbiegu ulic Bogusławskiego i Hiberna, a pomieszczenia rentgenologiczne, fizykoterapii, laboratoria. W niej będą przyjmować wszyscy lekarze specjaliści. Niewątpliwie inwestycja ta w dużym stopniu rozwiąże trudności, z jakimi boryka się jeszcze dzielnicowa służba zdrowia. Ale do końca roku 1964 jeszcze parę lat. Dzielnicy zaś z każdym dniem przybywa mieszkańców, którzy stających się usług lecznictwa społecznego. A zatem — trzeba doraźnie, w miarę możliwości, już poprawiać sytuację.

## Blżej pacjenta

Wychodząc z takiego założenia kierownictwo dzielnicowej służby zdrowia otworzyło przy ul. Kanałowej 3 **Poradnię Ogólną**. Skomasyowano w niej gabinety kilku rejonów, dotychczas rozrzuconych i to nie zawsze najszczęśliwiej. W ten sposób zbliżono lekarzy do pacjenta. Otwarta również Poradnia przy ul. Ziemickiego na **Junikowie** w poważnym stopniu przyczyniła się do zlikwidowania stałych wędrówek chorych tego rejonu do poradni przy ul. Głogowskiej lub Matejki.

Buduje się poradnię przy ul. Grochowskiej. Znajdą się tu gabinety lekarzy rejonowych, rentgenologów i pediatrów. Wiele by tu pomogło przyspieszenie prac przez przedsiębiorstwo budowlane, które budowę tej placówki traktuje po macoszemu. Gdyby budowlani przyspieszyli tempo — w grudniu poradnię można by oddać do użytku chorym.

Jak widzimy, powoli, lecz systematycznie, Dzielnica Grunwald zaczyna pokrywać się siecią placówek służby zdrowia.

## Potrzebna placówka

W lipcu zostanie oddana — przy ul. Kanałowej, róg Małeckiego — wielka pracownia rentgenologiczna. Będą w niej dokonywać prześwietleń płuc normalnych i warstwowych, prześwietleń kostnych i żołądka. Zaznaczamy jednocześnie, że „żołądkowicze” nie będą musieli poszukiwać, tak jak to było dotychczas, tzw. papki barowej. Otrzymają ją na miejscu. (Postulowaliśmy to w

## Imprezy Klubu Wolnej Myśli

Klub Wolnej Myśli ul. Woźna 13, zaprasza w tym tygodniu na następujące imprezy:

Wtorek — godz. 19 — prezes Koła Naukowego UAM, A. Strugarek, wygłosi prelekcję na temat historii sztuki świeckiej — barok, rokoko, klasycyzm.

Sroda — godz. 16 — Koncert zespołu „Marago” pod kierownictwem Jacka Czeszyńskiego.

godz. 18 — dyskusja pt. „Nowości muzyki jazzowej”, komentarz J. Royal.

Czwartek — godz. 19 — spotkanie członków Prezydium Zarządu Wojewódzkiego SAIW z sympatykami ruchu wolnomyślicielskiego. Dyskusja na temat kierunków działalności SAIW.

Piątek — godz. 19 — Wieczór autorski red. H. Jantosa. W programie reportaże o tematyce historycznej i współczesnej Ziemi Zachodnich.

Sobota — Wycieczka autokarem do Rogalina. Zbiórka członków i sympatyków przed Klubem o godz. 14. Zgłoszenia przyjmuje kier. Klubu do 20 bm.

Niedziela — godz. 18 — Koncert wokalo-muzyczny. W programie arie operkowe w wykonaniu Krystyny Czerwńskiej (sopran), A. Horbusa (tenor), prof. A. Kamiński (fortepian). (na)

artykule pt. „Z notatnika Pacjenta”).

Dodajmy, że już w najbliższym czasie w b. lokalach Referatu Spraw Lokalowych przy ul. Matejki rozpocznie pracę Przychodnia Dermatologiczna.

Należy się zatem spodziewać, że powstałe i powstające na Grunwaldzie placówki przyczynią się do lepszej opieki nad chorymi, a także ułatwią pracę samej służbie zdrowia.

JERZY KNAPIK

## Nie winimy obsługi

Lokal niby odnowiony. Ale mimo to przebywający w nim goście nie wynieśli przyjemnych wspomnień. Musiały ich zrazić do ponownego przybycia stopy pustych po piwie butelek, zalegające kąty przy kuchennym okienku, bałagan panujący na stolikach, zarówno tych przeznaczonych dla klientów, jak i na służbowym, kelnerskim. Dodajmy, że stoliki owe pokrywały brudne serwetki.

Oto krótki opis sytuacji, jaką zastał wczoraj wieczorem, w drugiej niedzielę targowa, w restauracji Wielkopolskich Zakładów Gastronomicznych nad Jeziorem Góreckim. Za stan lokalu o tej porze dnia nie winimy jednak obsługi.

Kelnerki ledwo trzymały się na nogach od całodziennego biegania. Któż wymagałby przeto, by dbały jeszcze o czyść stołków? Kierownictwo WZG musiało się liczyć z wzmocnioną frekwencją w dni XXX MTP. Czy nie trzeba było dodatkowo zatrudnić dwóch pomocnic, właśnie do utrzymywania porządku?

Ten wydatek byłby naszym zdaniem konieczny. Pozwoliłby bowiem bardziej zadbać o czystość. A wówczas wrażenia wynoszone z lokalu nie byłyby takie negatywne. (c)

## W muzycznym Poznaniu

## U schyłku sezonu

Miniony wieczór symfoniczny zanknął koncerty Filharmonii sezonu 1960/61. Dyrygował Jerzy Katlewicz, który w tym roku konsekwentnie kontynuował dwucykliczne dzieła Jana Brahmsa i „12 Concerti grossi” J. F. Haendla. Właśnie podczas sobotniej imprezy nasi filharmonicy odtworzyli brahmsowską „IV Symfonię”. Każde z dzieł autora „Pieśni przeznaczenia” jest wzorem mistrzowskiego panowania nad formą muzyczną. Wszakże Brahms był gorącym wielbicielem sztuki Beethovena, dla którego żył kult osobliwy. W którymś z listów napisze z dumą: „Mieszka w Wiedniu, o dziesięć kroków od Prateru i mogę pić wino tam, gdzie pił je niegdyś sam Beethoven”.

Sluchając kompozycji brahmsowskich jesteśmy zawsze pod urokiem muzyki szlachetnej, podniosłej, doskonałej w każdym szczególe. Niektóre dzieła noszą charakter bardzo osobisty, pofunny, nasycony nutą żalu i melancholii. Ważniejsze utwory Brahmsa nie mają tytułów literackich. Kompozytor nie odaje nigdzie żadnego „programu”. Nie znajdziemy elementów sugerujących ukrytą treść poetycką albo malarską wizję kolorystyczną. Brahmsa zrozumieć i odczuć można tylko przez intensywne wsłuchanie się, rezygnując z wszelkich objaśnień natury pozamuzycznej.

Wykonana ostatnio w Poznaniu IV Symfonia należy do najpiękniejszych prac mistrza. Obok kunstownej, klasycznej formy napotkamy tu można wiele momentów nastrojowych o charakterze bardzo romantycznym. Niezrównana jest plastyka stosunkowo łatwo uchwytnych tematów. Są fragmenty czarujące elegijnością i liryzmem. Inne znowu porównają heroicznie wielkością, monumentalnością i siłą. Wyjątkowa wrażliwość muzyczna w połączeniu z precyzyjną techniką batuty pozwoliła Jerzemu Katlewiczowi na świetne odtworzenie IV Symfonii. Dyrygent potrafił zasugerować swą koncepcję orkiestrze i nawizował z nią mocny kontakt, co publiczność natychmiast odczuła, dziękując wykonawcom rzęsiłymi oklaskami.

Oprócz Brahmsa program obejmował

## Z ukosa

## Skargi na skargi

Po roku chopinowskim mamy rok... gastronomiczny. Możemy mieć więc nadzieję, że przynajmniej w tym roku będziemy lepiej (co jeszcze nie oznacza — do brze) obsługiwani we wszelkiego rodzaju restauracjach, gospodach i knajpach.

Nie ma chyba żadnych przeszkód, aby kelner który nie waha się dopisywać do rachunku daty urodzenia i wiele innych zbędnych rzeczy, nauczył się przy podaniu posiłku mówić „smacznego” i miał odwagę ostrzec konsumenta, że na przykład „wątróbka dzisiaj się wyjątkowo kucharzowi nie udała”. Czasami (na szczęście coraz rzadziej) odnieść można wrażenie, jakoby nasi kelnerzy szukali wprost okazji do sprzeczek z gośćmi. Nie mówiąc już o tym, że nie służy to zdrowiu, pomyśleć by można, że nie sprzyja to też popularności takich kelnerów w opinii kierowników lokali. Niby tak powinno być, ale na ogół jest inaczej.

Pokrzywdzony gość ma do dyspozycji szaro-zieloną książkę życzeń i zażaleń, którą kierownik lokalu (on tylko prawem kaduka może ją oddać do dyspozycji skarżącego się) — jeśli jest na miejscu — niezbyt chętnie użycza.

Do tej książki można pisać wszystko. Z reguły nikt spoza lokalu do niej nie zagląda. Wprawdzie wydrukowano w niej, że każdy klient ma prawo domagać się odpowiedzi na swą skargę, ale praktycznie jej nigdy nie otrzymuje. Nic dziwnego. Czy kierownicy lokalu muszą być zainteresowani, aby o skargach dowiadywali się ich przełożeni?

Tę nienormalną sytuację rozwiązuje się ostatnio du-

żo pomyślniej w Warszawie, gdzie zamiast książek wprowadza się kartki zażaleń. Po prostu zwykłe kartki pocztowe — z wydrukowanymi na nich adresami dyrekcji, zjednoczeń przemysłu gastronomicznego i pieczęcią lokalu — umieszcza się w łatwo dostępnych dla każdego skrzynkach. Komu się coś w lokalu nie podoba, bierze taką kartkę i wypisuje swoje życzenia w restauracji lub domu, odcina swój adres i wrzuca do skrzynki pocztowej. W ciągu dwóch tygodni nadawca — jak brzmi informacja na każdej kartce — powinien otrzymać od powiadzonego dyrektora przedsiębiorstwa.

Chyba godna to upowszechnienia forma współpracy między gastronomią a konsumentem. Także w Poznaniu zainteresowanym chętnie służę warszawskim wzorem.

MAK



## Nad Rusalką

Upalna niedziela zaprowadziła reportera (podobnie zresztą jak tysiące poznańców) nad brzegi Rusalki. Stąd też dzisiejszy mikro-wywiad ma charakter weekendowy.

**PYTANIE:** Czy Pani (Panu) podobają się ta forma organizacji wczasów niedzielnych, jaką zaprezentowały ostatnio: Poznańska Spółdzielnia Spożywców i „Gazeta Poznańska”?

ODPOWIEDZ:

Wiesława Zielińska, ekspedientka:

— Dawno już nie byłam nad Rusalką; przyznam się, że przyszedłam tu za usilnymi namowami znajomych. I nie żałuję... Było dużo słońca, śmiechu i interesujących imprez. Ja osobiście duży „ubaw” miałam z ciekawego (sic! — przyp. M. I.) konkursu na najsilniejszego mężczyznę. Krótko mówiąc — udana niedziela i udany festyn.

Andrzej Frankowski, maturzysta:

— Nawet nie wiem jak mi „uciekł” ten przyjemny dzień. Właśnie na Rusalkę po raz pierwszy płynęłam (a może jechałam?) rowerem wodnym. Szkoda tylko, że jest ich jeszcze mało i w związku z tym trzeba długo czekać na kolejkę. Z występów najwięcej podobał mi się rock and rollowy „Czerwoni i Czarni”. Przydałby się taki festyn częściej.

Stanisław Jankowski, pracownik umysłowy:

— Dzięki kilku inwestycjom jakie tu zrealizowano, niedziela wczasy nabrały rumieńców. Dzielnicy Radzie Narodowej Jeżyce stokrotnie podjękowania za przyjemny pawilon gastronomiczny, sprzęt pływający, place zabaw dla starszych i dzieci oraz dobre zaopatrzenie w lody i napoje chłodzące!

Notował: M. I.

## „Ondyna” w Teatrze Polskim

Dzisiaj w Teatrze Polskim odbędzie się pierwsze przedstawienie świetnej sztuki Girardoux „Ondyna”. Sztukę reżyserował Józef Gruda, scenografia — Janusz Adam Krassowski. Rolę tytułową gra Aleksandra Koniewicz. (na)

## Odpowiadamy

Stała czytelniczka „Głosu” — Podajemy adres: Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych, Poznań, ul. Głogowska 90.

Lokatorka z 16 — W sprawie Pani, radzimy zgłosić się do Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego przy RN m. Poznania. (1496)

Stała czytelniczka — Imieniny Wiesława przypadają 22 maja, 7 czerwca i 9 grudnia. (1576)

## aktualność

W tych dniach odbyło się w Klubie „Mozaika” spotkanie członków delegacji indyjskiej na XXX MTP z działaczami Koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Indyjskiej. Na spotkaniu był obcy przebywający w tym czasie w Poznaniu p. L. R. S. Singh, ambasador Indii w Warszawie.

Spotkanie przebiegło w serdecznej atmosferze (na )

## Samochodami przez ZSRR

Biuro Turystyki Polskiego Zw. Motorowego, ul. Libelta 26, organizuje od 11 września br. — 15-dniową wycieczkę samochodową do Związku Radzieckiego. Trasa obejmuje miasta: Moskwa, Charków, Kijów i Lwów.

Druga wycieczka samochodowa — 20-dniowa — rozpocznie się 5 września. Kierunek — Krym, Jałta, Lwów.

Zapisy przyjmuje i informację udziela Biuro Turystyki do dnia 29 bm. (na)